Próba lotu o siłach mięśni człowieka str. 3

SPORT i WCZASY
CZYTELNIK
ROK III NR 56(190) CZWARTEK 14 LIPCA 1949 CENA 15 Zł

Ostatnie wiadomości i szczegóły meczu Finlandia — Czechosłowacja w lekkiej atletyce
na str. 2

Nowe mistrzynie Polski



Na jeziorze Rusałka pod Poznaniem odbyły się kajakowe mistrzostwa Polski. Na zdjęciu widzimy zawodniczki Ogniwa poznańskiego Pabuszczykównę i Targoniównę, które zdobyły tytuł w dwójkach na 500 m. Dalsze zdjęcia z tych mistrzostw zamieszczamy na str. 3.
Fot. N. Boronowski

Rewanż za Olimpiadę na bieżni Helsinek

„Bieg stulecia" na 10 km Zatopek - Finowie

zakończył się wygraną zawodnika CSR

Czołowi pływacy ZSRR



Czołowi pływacy Związku Radzieckiego [illegible] do mistrzostw Europy.

Drużyny B Węgier i Polski



Drużyny B Węgier i Polski wbiegają na stadion w Gdańsku przed niedzielnym meczem [illegible]. Fot. Kos

Echa trzech porażek

na str. 2

Najlepsi waterpoliści



Leader rozgrywek Ligi Piłki Wodnej „Stal" z Ostrowca, który w dotychczasowych meczach nie stracił jeszcze ani jednego punktu. Od lewej: Siporski, Ull, Kierysz I i III, Zarzycki, Maciejewski i Rybkowski
Fot. N. Boronowski



Fragment z meczu w Gdańsku. [illegible] Fot. Kos

Rekord motocyklisty radzieckiego

MOSKWA. Podczas motocyklowych mistrzostw radzieckich związków zawodowych znany motocyklista moskiewski — Gringaut ustanowił nowy rekord Zw. Radzieckiego.

W kategorii 350 ccm w wyścigu na dystansie 1 km ze startu lotnego Gringaut uzyskał rekordową średnią szybkość 177,602 km na godz.

Z walk o wejście do II Ligi



Z niedzielnego meczu o wejście do II Ligi Górnik Janów — Ogniwo Wrocław w Janowie. Bąk z Górnika atakuje wrocławskiego bramkarza.
Fot. Dziurzyński

Sport polski przed Świętem 22 lipca

Warszawa. — W dniu 22 lipca w godzinach rannych przybędzie do Warszawy 10 sztafet ze wszystkich zakątków Polski. Sztafety te złożą meldunki o czynie młodzieżowym podczas uroczystości otwarcia trasy W—Z na pl. Zamkowym.

Na terenie stolicy sztafety będą biegły następującymi ulicami:

Z OLSZTYNA — ul. Ratuszowa, Kom. Wodny M. O. motorówką przez Wisłę, Wybrzeże Gdańskie do Pałacu pod Blachą — tunel;

Z GDAŃSKA — ul. Jagiellońska, Zygmuntowska (W—Z), most Śląsko-Dąbrowski — tunel;

Z BIAŁEGOSTOKU — ul. Radzymińska do torów kolejowych, trasą W—Z do Targowej, dalej Zygmuntowską przez most Śląsko-Dąbrowski — tunel;

Z LUBLINA — ul. Waszyngtona, most Poniatowskiego, Ślimak, Wybrzeże Kościuszkowskie podjazdem do tunelu;

Z PRZEMYŚLA — ul. Puławska, plac Unii Lubelskiej, Al. I Armii, Al. Stalina, Krakowskie Przedmieście, Bednarska, Mariensztadt schodkami na podjazd, podjazdem — tunel;

Z KRAKOWA — ul. Grójecka, plac Narutowicza, Filtrowa, Al. Niepodległości, Al. Wyzwolenia, Mokotowska, plac 3 Krzyży, Bracka, Mazowiecka, plac Małachowskiego, plac Zwycięstwa, Wierzbowa, plac Teatralny, Daniłowiczowska — tunel

Z CIESZYNA — ul. Grójecka, Al. Jerozolimskie, Marszałkowska, Nowa Marszałkowska, Senatorska, pl. Teatralny, trasa W—Z — tunel;

Z WROCŁAWIA — ul. Wolska, Chłodna, plac Żelaznej Bramy, Przechodnia, Senatorska, trasa W—Z — tunel;

Z POZNANIA — ul. Wolska, Leszno (trasa W—Z) — tunel;

ZE SZCZECINA — ul. Mickiewicza, plac Inwalidów, S. Starzyńskiego, Muranowska, Bonifraterska, Miodowa, Kapucyńska zjazdem do tunelu.

*

WARSZAWA. Przygotowania do imprez sportowych w dniu 22 lipca, którymi sportowcy stolicy uczczą Święto Odrodzenia, dobiegają końca.

Do biegu sztafetowego z trasy W—Z (pl. Zamkowy) do Belwederu zgłoszono dotychczas 17 zespołów. M. in. pobiegnie wspólna sztafeta Beton-Stalu i Mosto-Stalu, złożona z pracowników, zatrudnionych przy budowie trasy W—Z. Start do biegu sztafetowego nastąpi wieczorem po capstrzyku w dniu 21 bm. Na mecie przed Belwederem odbędzie się krótka uroczystość, na którą złoży się odczytanie rezolucji przez jednego z uczestników sztafety, przemówienie dyr. GUKF — posła Motyki oraz rozdanie nagród. Następnie uczestnicy sztafety przemaszerują z pochodniami ulicami: Bagatelą, pl. Unii, Al. I Armii na pl. Na Rozdrożu, gdzie nastąpi rozwiązanie sztafety.

Imponująco zapowiada się defilada łodzi na Wiśle, która odbędzie się 22 bm. o godz. 12.30. Przewidziany jest udział ok. 400 jednostek: wioślarskich, żeglarskich, kajaków, motorówek oraz łodzi roboczych. Do wyścigu pływackiego „Wpław przez Wisłę" zgłosiło się ponad 60 uczestników, w tym zespół pływaków węgierskich. Start nastąpi na wysokości przystani WTW, meta — przy moście Śląskim. O przebiegu wyścigu informować będą megafony. Wieczorem na pływalni St. UKF odbędzie się wielki festyn wodny.

Na stadionie W. P. reprezentacje Wojska i Milicji rozegrają o godz. 17 towarzyski mecz piłkarski. Mecz poprzedzi Centralny Bieg Narodowy, w którym wezmą udział zwycięzcy biegów wojewódzkich. Ponadto na wszystkich placach i boiskach poszczególne zrzeszenia sportowe organizują imprezy propagandowe.

Imprezami propagandowymi objęte będzie również całe województwo warszawskie. Grupy sportowców stołecznych wyjadą w teren, gdzie nawiążą kontakt z miejscowymi Ludowymi Zespołami Sportowymi. M. in. 70-osobowa grupa sportowców ZS „Spójni" uda się do powiatu sokołowskiego.

Trasa rajdów kolarskich została już szczegółowo opracowana. Trasa Nr 1 prowadzi przez Garwolin, Mińsk Maz., Ostrów Maz., Radzymin (303 km), trasa Nr 2 — przez

(Ciąg dalszy na str. 4)

Echa trzech porażek z Węgrami

W Budapeszcie

„W tym miejscu musimy jednak jeszcze raz podkreślić, że obecna polityka piłkarska nie da się absolutnie utrzymać na długą metę, musimy raz wreszcie zabrać się poważnie do kwestii szkolenia i wyszukać piłkarzom naszym trenerów zagranicznych, którzy mogliby wpoić w nich zasady nowoczesnego futbolu."

T. M. w „Przeglądzie Sportowym"

„Opinia publiczna ma dość tych ustawicznych niepowodzeń, dość nie ziszczonych nadziei i ciągłego nadstawiania skóry „pod garbunek", słusznie obciążając nimi rachunek PZPN. Chłopcy nasi wkładają w grę wszystkie posiadane umiejętności, grają tak ambitnie i ofiarnie, że więcej żądać od nich nie można — po prostu nie stać ich na więcej. Nie ma wątpliwości, że zasób ich umiejętności jest zbyt skromny, by mogli dotrzymać pola przeciwnikom, tak jak zbyt skromna jest wiedza naszych trenerów, bo i ich wiadomości są wyczerpane. My nazywamy ich trenerami, lecz na dobrą sprawę to oni właściwie dopiero instruktorami piłkarskimi, którzy muszą się jeszcze wiele uczyć, żeby móc dorównać swym zagranicznym kolegom po fachu."

(RM) w „Ekspresie ilustrowanym"

„Coś jest tutaj nie w porządku. Nie możemy zrozumieć, dlaczego reprezentacja nasza ponosi stałe porażki i dlaczego niektórzy oficjalni przedstawiciele sportu przejawiają zbyt wiele optymizmu w ocenie gry naszych piłkarzy. Przecież [illegible] szczera krytyka może jedynie przyczynić się do polepszenia poziomu, a przez chwalenie drużyny przegrywającej nigdy nie dojdziemy do zwycięstw."

„Dziennik Łódzki"

W Gdańsku

„Szanowni reprezentanci. Narzekania i złe humory nie są drogą do sukcesu. Umiejętność gry w futbol polega przede wszystkim na technicznym opanowaniu piłki i na zrozumieniu taktycznej istoty gry. Jeśli proste, wydawało by się zagadnienie polegające na triku ze spalonym dawało Węgrom doskonałe rezultaty przez pełne 90 minut, to bardzo przepraszamy, ale ze sprytem też jest źle.

Bywały momenty, kiedy obrona węgierska chwytała na spalonym 4, a czasami 5 naszych napastników. Obrońcy Madziarów w chwili, gdy widzieli, że pomocnik Polski szykuje się do oddania piłki, wysuwali się do przodu, a nasi zostawali na miejscu, uradowani, że nikt ich nie kryje. — Sędzia więc musiał odgwizdywać spalony. Nie wiemy, jak w czasie przerwy trener Koncewicz i członkowie kapitanatu tłumaczyli naszym napastnikom na czym polega trick i jak należy się przed nim bronić. — Wiemy jedno, że tłumaczyli o co chodzi przez pełne 10 minut. Niestety śladów tych nauk nie zauważyliśmy i po pauzie."

Wł. Gołębiowski w „Przeglądzie Spor[towym]"

„Myśmy grali nogami i często rękami, a Węgrzy — głową, stwarzając umiejętnie spalone i likwidując w ten sposób wszelkie mizerne akcje naszego napadu.

Cóż, trzeba przyznać szczerze — okazaliśmy się przeciwnikiem słabszym i przegraliśmy zasłużenie..."

„Słowo Polskie"

Juniorów

„Węgrzy zapłacili młodzikom naszym z nawiązką, a co mniej przyjemne — zdystansowali nas bardzo poważnie i dowiedli, iż umiejętności naszych młodszych piłkarzy obarczone są niemal identycznymi błędami co i starszych graczy."

„Mieliśmy również zastrzeżenia odnośnie zachowania się, które świadczy o właściwym wychowaniu tych, na których barkach ma wkrótce spocząć oficjalna reprezentacja piłkarstwa polskiego."

T. M. w „Przeglądzie Sportowym"

Finlandia — Czechosłowacja w lekkiej atletyce 104:97

Zatopek pokonał Fina V. Heino na 10,000 m

HELSINKI (tel.). Dwudniowy mecz lekkoatletyczny Finlandia — Czechosłowacja stał przede wszystkim pod znakiem pojedynku na 10.000 m Emila Zatopka z byłym czempionem Suomi, b. rekordzistą świata na tym dystansie V. Heino i jego rodakiem Koenenem. Bieg ten potraktowano jako rewanż za 10 km na Olimpiadzie, gdzie na upalnym gorącu, Zatopek okazał się bezkonkurencyjny, zdobył złoty medal i rekord olimpijski. Finowie zaś z Heino na czele musieli całkowicie skapitulować, przy czym Heino nie wytrzymał własnego tempa i konkurencji w ogóle nie ukończył.

Program meczu Finlandia — CSR przewidywał w pierwszym dniu 5000 m, w drugim zaś 10.000 m. Czechosłowacja ze względu na Zatopka, poprosiła jednak o zmianę programu, tak by 10 km rozegrać już w pierwszym dniu meczu. Finowie chętnie się na to zgodzili. Bieg był naprawdę wspaniały, na północy takiej walki na tym dystansie jeszcze nie widziano, a dziennikarze nazwali go „biegiem stulecia". Zatopek udowodnił, że wciąż jest najlepszym długodystansowcem świata i że chwilowa koniunktura, bynajmniej nie obniżyła jego klasy. Również V. Heino pokazał, że choć nie błyszczy formą z okresu swych rekordów światowych, to jednak stanowi najwyższą klasę długodystansowców.

Finowie chcieli rozegrać bieg taktycznie. Nie chcieli dopuścić do szalonego tempa Zatopka. V. Heino był w tym szczęśliwym położeniu, że miał do współdziałania zawodnika dużego formatu, podczas gdy drugi reprezentant CSR, nie mógł Zatopkowi w niczym pomóc i biegł jedynie na zdobycie punktu. Finowie zamknęli w pierwszych okrążeniach Czechosłowaka, nie chcąc go wypuścić do przodu. Raz za razem zmieniali prowadzenie zwalniając w odpowiednich momentach tempo. Na nic się to nie zdało. Czech uwolnił się spod ich opieki! Heino usiłował już teraz dotrzymać mu tylko kroku, co trzeba przyznać, przez dużą część dystansu udało mu się. Zatopek wyszedł zwycięzcą, osiągając czas 29.58.0 min. Jego międzyczasy były następujące: 1000 m — 2.56 min., 3000 m — 8.54 min., 5000 m — 14.50.2 min. Heino uzyskał wynik 30.12.2 min., a więc również bardzo dobry, co jest drugim tegorocznym rezultatem na świecie po znakomitym rekordzie Zatopka, ustanowionym przed trzema tygodniami w Ostrawie. Jego czas jest zaledwie o niecałą sekundę gorszy od rekordu Polski Kusocińskiego 30.11.4, uzyskanym na Olimpiadzie w Los Angelos. Czas 30.11.4 był do roku ub. rekordem olimpijskim i poprawił go dopiero Zatopek. Warto zaznaczyć, że przed „Kusym" lepszy wynik uzyskał tylko P. Nurmi.

Szczegółowe wyniki pierwszego dnia zawodów były następujące

100 m: 1) Horcic (C) 10.9; 2) Hutonen (F) 11.3; 3) Kroupa (CSR) 11.3. 400 m: 1) Horecky (CSR) 49.9; 2) Hamitey (F) 50.0. 1.500 m: 1) [illegible] **S. R.) 3.50.; 2) Johansson (F) 3.51.8; 3) Loutos (F) 3.57.4; Svajgr (CSR) o pierś.** [illegible] **1) Zatopek (CSR) 29.58.0** [illegible] **Heino (F)** [illegible] **3) Konenön (F) 30.46.4; 4) Sour**[illegible] **S. R.). 110 m płotki: 1) Tosnar** [illegible] **15.1; 2) Krul (CSR) 15.1; 3) Suvio (F) 15.1; wzwyż: 1) Hemel (F) 1.85; 2) Haino (F) 1.85, w dal: 1) Valkonen 7.13; 2) Simola (F) 7.05; kula: 1) Jouppila (F) 15.62; 2) Kalina (CSR) 15.46. młot: 1) S. Heino (F) 50:86; 2) Dedak (CSR) 50:12; sztafeta 4 x 100 m: 1) Czechosłowacja 43.0 sek.; 2) Finlandia 43.1 s.**

Po pierwszym dniu zawodów punk[illegible]

Drugi sukces Zatopka

HELSINKI. (tel.) Drugi dzień meczu przyniósł ostateczne zwycięstwo Finom w stosunku 104:97 punktów.

Zatopek i tym razem wygrał. W biegu n a5000 m miał innych przeciwników niż dnia poprzedniego, zupełnie wypoczętych. Uzyskał czas 14.20.0, pokonując Koskelę o 0,6 sek., który miał czas 14.20.8. Walka przez cały czas była bardzo zacięta. Prowadził Zatopek. Za nim jak cień posuwał się Fin, który jednak nie mógł Czechowi dorównać szybkością na finiszu. 3) Maekela (F) 14.27.2.

Zawodnicy CSR ustanowili dwa nowe rekordy krajowe. Tosner na 400 m przez płotki 54.4, sztafeta 4 × 400 m, która zwyciężyła Finów, co jest wielką niespodzianką w 3.18.1 min. Czas Finów taki sam, co również jest ich rekordem krajowym.

Dalsze wyniki: 200 m — Horcic (CSR) 21.9; 800 m — Danielsson (F) 1.55.2; dysk — Nyqvist (F) 47.14; oszczep — Rautaavara (F) 70.95; tyczka — Kataja (F) 410; trójskok — Hiltunen (F) 14.39.

Inne wyniki

W VIROLAHTI (Finlandia) odbył się ciekawy bieg sztafetowy na bieżni 25 razy 1000 m. Zwyciężył klub Sampo w 1.10.11.4 godz. przed drużyną z Tampere 1.11.54.2. Najlepszy czas indywidualnie uzyskał znany biegacz Koskela 2.36.9 min.

MARATON o mistrzostwo Danii wygrał po raz ósmy H. Larsen w 2.55.37.2 godz.

TRZECH BIEGACZY austriackich zbliżyło się na 5000 m do granicy 15 [illegible] R[illegible]er 15.03.8, Woeber 15.05 i Muschik 15.05.2.

DR ROMONAY ustanowił nowy rekord węgierski w skoku o [illegible]

L. STRAND przebiegł 1.500 m w 3.48.8 zwyciężając Aberga 3.49.6 i Ladqvista 3.51.0 i. Ericsson, który był piąty uzyskał 3.54.4. Na tych samych zawodach Ahlden przebiegł 5.000 m w 14.37.0 przed Peteky 14.43.0. Dysk wygrał R. Nilsson 48.63. 400 m: Wolfrandt 49.0. 3.000 m przeszk. Elwland 9.00.2 (najlepszy tegoroczny wynik na świecie); oszczep: Deflodt 66.08, tyczke: R. Lundberg 410.

NAJLEPSZE WYNIKI NIEMIEC w tym roku, aczkolwiek w szeregu wypadków gorsze od przedwojennych, dowodzą dużej siły sportu niemieckiego. Oto one: 100 m Kremer i Lickes po 10.5; 200 m — Luther 21.6, Lickes 21.8; 400 m — Huppers 48.6, Iffland 49.5 a dziesiąty wynik w tabeli 49.9, a więc w sumie lepiej niż we wszystkich krajach Europy: 800 m — Ulzheimer 1.51.3 (drugi wynik tegoroczny w Europie), Arendt 1.52.8, 1500 [illegible] 3.50.2, Seldenschnur 3.50.3; 3000 m — Kaindl 8.31.8; 5000 m — Bolzhauser 14.48.2, Holtkampt 15.03.8; 10.000 m — Holtkampt 31.34.1, Legge 32.11; 110 m pł. — Zepernick 15.0, Trosbach (syn znanego przed laty rekordzisty) 15.3; 400 m pł. — Huppertz 56.2; 4 × 100 m — „Preussen" z Krefeldu 42.7, SV Hamburg 42.9; wzwyż — Nacke 193, Koppewallner 191; w dal — Steeger 723, Wisdorf 722; tyczka — Stuehrk 382; trójskok — Bodenhagen 13.96; dysk — Marktanne 48.10, Rosedahl 46.79; kula — Bongen 15.0, Stoeck 14.68; oszczep — Sick 61.64; młot — [illegible]

REKORD TURECKI w skoku o tyczce ustanowił w Ankarze Akin wyni[illegible]

ZŁOCIENIEC. W Centralnym Ośrodku Szkoleniowym GUKF w Złocieńcu odbyły się zawody lekkoatletyczne wyższych uczelni wychowania fizycznego. Udział wzięli uczestnicy studiów w. f. z Poznania, Wrocławia, Krakowa oraz Akademii W. F. z Warszawy. Na uwagę zasługują wyniki: Suchenskiego (Wrocław), który osiągnął w skoku w dal 6,61 m i na 100 m 11,2 se., Krzesińskiego wzwyż — 1,79 m oraz Mańkowskiego w biegu na [illegible]

Pozostałe konkurencje wygrali: kula — Szmidt (AWF) 11,72 m, dysk — Szmidt (AWF) 33,40 m, 400 m — Dobrowolski (AWF) 53,4 sek., oszczep — Reksiński (Poznań) 41,71 m, tyczka — Krzesiński (AWF) 3,15 m.

Trasa „Tour de Pologne"

I ETAP: 22. 8. trasa **WARSZAWA — ŁÓDŹ** (135 km) przez Błonie, Sochaczew, Łowicz, Głowno. Start w Warszawie o godz. 14 przyjazd do Łodzi o 17.30.

II ETAP: 23. 8. trasa **ŁÓDŹ — TORUŃ** (208 km) przez Łęczycę, Kutno, Gostynin, Kowal, Włocławek; [illegible]dz. 11. Meta, godz. 17. Punkt odżywczy we Wło[illegible]

III ETAP: 24. 8. TORUŃ — OLSZTYN (196 km) przez Kowalewo, Lipnicę, Brodnicę, N. Miasto, Lubawę, Ostródę, Rychnowo, Olsztynek, Stabigodę. Start godz. 11.30. Meta 17.00.

IV ETAP: 25. 8. OLSZTYN GDAŃSK (193 km) przez Łuktę, Morąg, Pasłęk, Elbląg, N. Dwór, Koszwały. Start godz. 12.00 Meta godz. 17.30. Punkt odżywczy w Elblągu.

26. 8. Dzień odpoczynku w Sopocie.

V ETAP: 27. 8. GDYNIA — BYDGOSZCZ (176 km) przez Sopot Gdańsk, Pruszcz Tczew Gniew; Świecie. Start godz. 11.00. Meta godzina 17.00. Punkt odżywczy w Gdańsku przed ostrym startem.

VI ETAP: 28. 8. BYDGOSZCZ — POZNAŃ (162 km) przez Inowrocław, Mątwy, Strzelno, Gniezno, Kostrzyn. Start godz. 12.00. Meta godz. 17.00. Punkt odżywczy w Gnieźnie.

VII ETAP: 29. 8. POZNAŃ — WROCŁAW (183 km) przez Stęszewo, Leszno, Rawicz, Trzebnicę Lipę. Start godz. 11.00. Meta godz. 17.00. Punkt odżywczy w Rawiczu.

VIII ETAP: 30. 8. WROCŁAW — KATOWICE (187 km) przez Oławę, Brzeg, Opole, Strzelce, Pyskowice, Gliwice, Bytom, Lipiny, Chorzów. Start godz. 11.00. Meta godz. 17.00. Punkt odżywczy w Opolu.

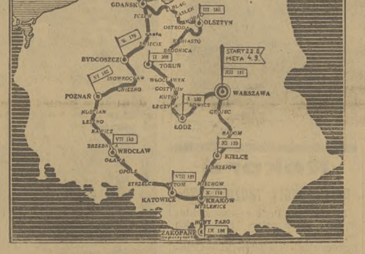
IX ETAP 31. 8. KATOWICE — ZAKOPANE (186 km) przez Mysłowice, Chrzanów, Krzeszowice, Kraków, Myślenice, Chabówkę, N. Targ. Start godz. 11.40. Meta godz. 17.00. Punkty odżywcze w Krakowie i Myślenicach.

1. 9. Dzień odpoczynku w Zakopanem.

X ETAP: 2. 9. ZAKOPANE — KRAKÓW (110 km) przez Nowy Targ, Chabówkę Myślenice. Start godz. 14.00. Meta godz. 17.00.

XI ETAP: 3. 9. KRAKÓW — KIELCE (120 km) przez Miechów, Jędrzejów. Start godz. 12.30. Meta godz. 16.00.

XII ETAP: 4. 9. KIELCE — WARSZAWA (181 km) przez Skarżysko, Szydłowice, Radom, Białobrzegi, Grójec, Raszyn. Start godz. 11.00. Meta godz. 16.00. Punkt odżywczy w Radomiu.



Piłkarstwo zagraniczne

ZSRR

Pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo Związku Radzieckiego dobiega końca, a do jej zakończenia pozostało zaledwie kilka spotkań. Mistrzem została drużyna moskiewskiego Dynamo przedCDKA.

Ostatnie wyniki: Dynamo Kijów — Naftianik Baku 2:1; Dynamo Leningrad — CDKA 1:3; Lokomotywa — Dynamo Moskwa 1:4; Lokomotywa Charków — Skrzydła Sowietów Kujbyszew 0:0, WWS — Torpedo Mo[illegible]

Dynamo Moskwa	16	28	43:8
CDKA	16	25	48:17
Dynamo Kijów	16	24	27:16
Zenit Leningrad	16	23	23:17
Spartak Moskwa	16	22	41:19
Dynamo Leningrad	17	19	27:24
Torpedo Moskwa	17	18	31:22
Dynamo Tyflis	17	18	23:18
Lokomotywa Chorków	17	18	23:19
Lokomotywa Charków	17	18	23:19
[illegible]	17	16	22:24
Torpedo Stalingrad	17	14	10:13
Naftianik Baku	16	14	12:18
Skrzydła Sowietów K	17	14	16:26
Daugawa Ryga	16	8	10:31
Dynamo Jerewań	17	8	15:41
Dynamo Mińsk	16	7	16:39
Szachter Stalino	17	7	9:35

CSR

PRAGA. Liga piłkarska Czechosłowacji ukończyła już zasadniczo rozgrywki pierwszej rundy chociaż do rozegrania zostały jeszcze dwa mecze Sparta — Teplice i ATK — Kladno z których mecz Sparta — Teplice będzie miał zasadnicze znaczenie dla sprawy wicemistrzostwa. Zespół który wygra mecz zajmie drugie miejsce. Mistrzostwo wiosenne zdobyła drużyna Bratysławy. Ostatnie wyniki: Kladno — Sparta 1:8 (1:3); Židenice — Bystrzyca 0:2 (0:2); Bohemians — Trnava 4:0 (1:0). Tabela przedstawia się w tej chwili następująco:

Bratysława	13	21	45:15
Slavia	13	16	34.22
[illegible]lina	13	16	19:18
T[illegible]	12	15	35:19
Sparta	12	15	40:22
Bohemians	13	15	39:22
ATK	12	14	36:28
Koszyce	13	14	17:19
Židenice	13	12	27:34
Ostrawa	13	12	20:27
Trnava	13	9	19:30
[illegible]	13	9	18:31
Bystrzyca	13	7	15:42
Kladno	12	3	14:49

FERENCVAROS — SVIT GOTTVALDOW 1:0 (1:0)

BUDAPESZT (tel.). We wtorek rozegrany został w Budapeszcie mecz piłkarski pomiędzy mistrzowskim zespołem Węgier drużyną FTC a zespołem Svitu z Gottvaldowa (dawn. Bata Zlin)

BUDAPESZT (tel.) W środę w meczu piłkarskim robotniczych reprezentacji Węgier i Czechosłowacji wygrali Węgrzy 3:0.

Niedzielne mecze o wejście do II Ligi

Rozgrywki o wejście do II Ligi wkraczają już w końcową fazę. Zespoły biorące w nich udział startują w nadchodzącą niedzielę już do drugiej rundy. Terminarz przewiduje na niedzielę następujące mecze:

GRUPA I: Kolejarz Przemyśl — Stal Starachowice, Budowlani Kraków — Resovia.

GRUPA II: Ogniwo Wrocław — Stal Sosnowiec, Górnik Janów — Stal Bobrek.

GRUPA III: Brda Bydgoszcz — Kolejarz Gdańsk, Polonia Leszno — Pionier Szczecin.

GRUPA IV: Proch Pionki — Sparta Zamość, Concordia Piotrków — Włókniarz Częstochowa.

GRUPA V: Kolejarz Olsztyn — Gwardia Białystok, Znicz Pruszków — Orlęta Łuków.

Niedzielne mecze będą w kilku grupach decydujące. Np. w grupie III zmierzą się dwaj pretendenci do II Ligi Brda i Kolejarz z Gdańska. W pierwszym meczu w Gdańsku wygrała Brda, ale Kolejarz jest b. niebezpieczny. Brda w razie wygranej może uzyskać awans.

W grupie II, gdzie siły są bardzo wyrównane ciekawsze będzie spotkanie w Janowie, gdzie Górnik będzie się chciał zrewanżować zespołowi Stali z Bobrka za porażkę z pierwszej serii. Remis wyklucza Górnika z dalszej walki o awans. Zwycięstwo daje mu jeszcze pewną nadzieję. Również w grupie IV spotkanie Concordii i Włókniarzem zadecyduje, która z tych drużyn zajmie pierwsze miejsce w grupie.

Skład Śląska Opolskiego na mecz z Poznaniem

ZABRZE. W niedzielę odbędzie się zaległe spotkanie o puchar Kaliny pomiędzy Śląskiem Opolskim a Poznaniem, na stadionie Miejskim w Zabrzu o godz. 18.

Kapitanat Opolskiego OZPN ustalił na ten mecz skład:

w bramce: Koczabski (Kulawik); w obronie: Czernik i Gaweł; w pomocy Lelonek, Podeszwa i Szmidt St.; w ataku Fuchs, Trampisz, Szmyd, Krasówka i Wiśniewski. Rezerwowi: Czypionka Burda i Kubiak.

Spotkanie poprzedzi mecz juniorów bytomskiej Polonii i Górnika Zabrze. (eme)

Ruch na starcie do Odznaki Sprawności Fizycznej

Piłkarze chorzowskiego Ruchu rozpoczęli od wtorku próby w trójboju do Odznaki Sprawności Fizycznej. W pierwszym rzędzie stanęła na starcie cała drużyna ligowa, reprezentacyjni kolarze i bokserzy. Łącznie 40 osób. Po nich startować będą piłkarze drużyn młodszych i członkowie innych sekcji.

Z wyników za[illegible] iguje na uwagę czas Alszera na 100 m — 11,5 s

Magni znowu na czele „Tour de France"

PARYŻ (tel.). Po jednodniowym odpoczynku w Pau, kolarze jadący „Tour de France" przystąpili do 11 etapu na trasie Pau — Luchon (193 km). Etap ten był jednym z najtrudniejszych, gdyż prowadził przez 6 przełęczy. Dużo zawodników odpadło też na skutek niezwykle ciężkiej trasy, a również anormalnych upałów niespotykanych od wielu lat w południowej Francji.

Etap wygrał Francuz Robic w 7,06,22 godz 2) Lucien Lazarides. 3) Coppi (Włochy), 4) Brule (Francja) 5) Gogan (Francja). 6) Bartali (Włochy). 7) Apo Lazarides (Francja). 8) Vietto (Francja). 9) Fachleitner (Francja)

TULUZA. (tel.) Po ciężkim poprzednim etapie zawodnicy nieco odpoczęli na trasie 12 etapu Luchon — Tuluza (134 km). Etap ten nie przyniósł żadnych sensacji i prawie wszyscy kolarze przybyli zwartą grupą do mety. Eetap wygrał Belg Van Steenbergen w 3,32,10 godz. 2) Kint (Belgia), 3) Le Nizerhy (Francja, 4) Kubler (Szwajcaria), 5) Hendryck (Belgia), 6) Martini (Włochy), 7) Ramoulux (Francja), 8) Ockers (Belgia), 9) Deledda (Francja), 10) Gemianini (Francja) i następnie reszta kolarzy z Bartalim, Coppim, Robic i Marcelakiem. Włoch Magni jes nadal w posiadaniu żółtej koszulki leadera przed Francuzem Fachleitnerem i Marinellim. Bartali, Coppi i Robic są nadal na 8, 9 i 10 miejscu.

Wojewoda śląski ufundował nagrodę na „Tour de Pologne"

KATOWICE. — Wojewoda śląski inż. Bolesław Jaszczuk objął przewodnictwo Wojewódzkiego Komitetu Honorowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski.

Wojewoda zadeklarował jednocześnie nagrodę dla zwycięzcy na etapie Wrocław — Katowice w postaci radioodbiornika.

Środowe mecze Ligi waterpolowej

AZS WROCŁAW — AZS POZNAŃ [illegible]

WROCŁAW. Bramki dla Wrocławia uzyskali: Manowski i Kopral po 2, Kratochwil i Oleniacz po 1, dla Poznania Nogaj 2. Sędziował Górnik. Widzów ok. 1500.

STAL OSTROWIEC — STAL KATOWICE [illegible]

OSTROWIEC. Leader tabeli Stal uzyskał dalsze zwycięstwo tym razem nad swym imiennikiem z Katowic. Wszystkie bramki dla gospodarzy uzyskał Ull, dla gości Wąs. Sędziował Gryglewski z Krakowa. Publiczności [illegible]

AZS WARSZAWA — SPÓJNIA POZNAŃ 0:5 w. o.

WARSZAWA. Drużyna gospodarzy nie stawiła się do zawodów. Spójnia rozegrała towarzyski mecz z drużyną złożoną z zawodników znajdujących się napływalni z wynikiem 4:4. Stan tabeli:

Stal Ostrowiec	8	16	42:4
AZS Wrocław	8	14	36:15
Ogniwo-Cracovia	7	9	29:18
[illegible]	6	8	21:14
Stal Katowice	5	6	26:7
Stal Gliwice	5	6	18:12
Ogniwo (Polonia Byt.	3	5	17:6
Spójnia Poznań	8	4	15:29
[illegible]rak.	4	2	5:15
AZS Warszawa	6	2	4:30
AZS Poznań	5	0	9:32
Ogniwo Warszawa	7	0	4:44

Następcy Meyersa

Słynny znawca tenisa, Meyers, znalazł godnych następców. Fakt ten jest tym bardziej godny podkreślenia, że następcy ci (jest ich trzech) są jeszcze bardzo młodzi, a więc mają nieokreślone możliwości rozwoju swych talentów oraz, że wszyscy trzej należą do tenisowej reprezentacji Polski juniorów, która bawiła (dosłownie) w Wimbledonie na międzynarodowym turnieju.

O ile następcy Meyersa czuli się bardzo, ale to bardzo niepewnie na wimbledońskich kortach, przegrywając w pierwszym dniu turnieju, o tyle z niezachwianą niczym pewnością przedstawiciele stołecznego pisma sportowego po powrocie do kraju. Ze względu na niecodzienność tych wypowiedzi, podajemy je do wiadomości naszych Czytelników.

RADZIO: Najwięcej podobał mi się Parker. Uważam go za najlepszego technika i taktyka.

LICIS: Zachwycony byłem grą Browna. W decydujących o meczu chwilach umie grać — jak

KUDLIŃSKI: A mnie najwięcej podobał się Drobny. Rozporządza on najlepszym serwisem na świecie.

Wypowiedzawszy w tak efektywny sposób (z pominięciem własnych opinii) o czołowych rakietach świata, nasi znawcy tenisa poprosili o mleko swe mamusie, zachwycone wiedzą, a nade wszystko skromnością swych dosonale zapowiadających się synalków.

(SET)

Wrocław — FSGT Francja 11:5 w boksie

WROCŁAW. (tel.) Odbyty w środę wieczorem w Hali Ludowej mecz bokserski pomiędzy zespołem Okręgowej Rady Związków Zawodowych Wrocławia a robotniczą reprezentacją Francji (FSGT) zakończyło się zwycięstwem Polaków 11:5. Mecz stał na dobrym poziomie.

Woźniak (Wr) pokonał Terillę (F), Czajkowski (W) przegrał z Lamorrą (F), Bazarnik (W) zwyciężył z De Souza (F), Sztolc (W) pokonał Vaubana, Kaźmierczak Solignaca (F), Nowara (W) pokonał Pacaguella przez poddanie się w III rundzie, Krupiński zremisował z Temporalle (F), a Ciećwierz przegrał z Fortą (F).

Sędziował w ringu Praskier, na punkty Martin (F), Lisowski (Wwa) i Matura (Śląsk). Widzów 12 tysięcy.

Francja-Polska 28.5:16.5 na torze w Krakowie

KRAKÓW. (tel.) Mecz kolarski na torze między Związkami Zawodowymi Polski i Francji przyniósł zwycięstwo gościom 28.5:16.5 pkt. 200 m Prevos (F) przed Bekiem (P) 12.9 [illegible]. 1000 m ze startu pojedynczego: 1) Bek 1.15.6 (nowy rekord Polski o 0.2 lepszy od starego), 2) Prevos (F) 1.15.8. 20 km. 1) Baque (F) 16 pkt. i Bekiem.

BUDAPESZT (tel.) Francja i Włochy zakwalifikowały się do spotkania finałowego rozgrywek tenisowych o puchar Davisa w strefie europejskiej. Francja pokonała Węgry w stosunku 3:2

W ostatnim dniu Bernard zwyciężył Adama Stolpa 6:3 6:4 i 6:1; Druga rakieta francuska Abdesalam po ciężkiej walce, uległa Asbothowi 2:6 5:7 i 7:9.

Włochy zakwalifikowały się do finału strefy europejskiej w pucharze Davisa, zwyciężając Jugosławię 4:1

Próby lotu w powietrzu siłą mięśni człowieka

20 czerwca, bez udziału publiczności, ale w obliczu specjalistów i ekspertów odbyła się na szwajcarskim lotnisku Bern-Belmpoos próba, dokonana przez szwajcarskiego skoczka spadochronowego, Rudolfa Boehlena, który zademonstrował skrzydła, pozwalające człowiekowi latać.

Próby lotu ludzkiego na skrzydłach, abstrahując od legendy o Ikarze i Dedalu, miały miejsce w przeszłości, doprowadzając do stworzenia szybownictwa, a w okresie najnowszym podejmowane były jeszcze kilkakrotnie. Jedna z nich skończyła się tragiczną śmiercią francuskiego pilota Treichelta na lotnisku w Vincennes. Szwajcarskie czynniki lotnicze odnosiły się początkowo bardzo ostrożnie do propozycji Boehlena, zaznaczając, że nawet próby ze spadochronami odbywają się najpierw przez przyczepianie do nich manekinów, podczas gdy w tej sprawie nie było możności przeprowadzenia prób laboratoryjnych.

Boehlen miał za sobą 350 skoków ze spadochronem, a rozpiętość wysokości, z których skakał, wynosiła od 35 do 8200 metrów. Dawał też gwarancję, że podejdzie do zagadnienia z doświadczeniem, jakim niewielu, poza radzieckimi lotnikami, może się poszczycić.

Twórcza myśl techniczna zna nawroty do idei, które w pierwotnym urzeczywistnieniu szły w innym kierunku, niż to sobie wyobrażano. Tak naprzykład pierwsze próby nowoczesnego lotnictwa samolotowego miały na celu stworzenie raczej aparatów lekkich, pozwalających po wzniesieniu się nad ziemię żeglować podobnie, jak to czynią ptaki morskie. Tym czasem rozwój motoru i konstrukcji doprowadził do ciężkich aparatów, ważących dziesiątki ton. Człowiek, zamiast przypiąć sobie skrzydła, stał się obcym ciałem w konstrukcji płatowca.

Jednym z nawrotów do dawnych idei jest próba Boehlena, który był jednocześnie wynalazcą, konstruktorem i oblatywaczem swego dzieła. Trudność zadania polegała na tym, aby latać za pomocą siły mięśni ludzkich, co zostało zdezawuowane przez uczonych, którzy wyliczyli, że w tym celu trzeba by mieć siłę czterokrotnie większą, niż siła normalnego człowieka.

Na czym polega wynalazek Boehlena?

Aparat jego jest skonstruowany tak, aby organicznie łączył się z ciałem ludzkim, podobnie jak skrzydła z tułowiem ptaka.

Prasa szwajcarska opisuje, jak Boehlen wsiadł do Fokkera XI, z którego miał dokonać swego skoku — lotu. Samolot posiadał specjalną deskę startową, na której stanął wynalazca, mając złożone na grzbiecie skrzydła, jak chrabąszcz. Po osiągnięciu wysokości 3000 metrów lotnik dał znak pilotowi i po otwarciu zapadni w korpusie samolotu, ześlizgnął się w powietrze. Łączna waga Boehlena i jego skrzydeł wynosiła około stu kilogramów. Pilot otworzył najpierw „płetwę ogonową", służącą do sterowania, niebawem zaś rozwinął i skrzydła.

Poważnym niebezpieczeństwem była osiągnięta przez skoczka szybkość 180 kilometrów na godzinę. Siła mięśni barków nie wystarczała początkowo na rozwinięcie skrzydeł. Te jednak pozwoliły na początkowe stadium lotu ślizgowego i nie pękły, napotykając opór powietrza. Próba trwała krótki odcinek czasu. Wystarczył on jednak Boehlenowi, aby wypróbować poszczególne części mechanizmu. Następnie śmiały skoczek użył spadochronu, który pozwolił mu wylądować.

Ze sprawozdań wynika, że przy szybkości, jaką osiągnął Boehlen przy skoku, sama siła mięśni nie wystarcza na rozpoczęcie ściśle kontrolowanego lotu ślizgowego. Zapewne w tym kierunku czynione będą dalsze próby i ulepszenia. W każdym razie opinia szwajcarska uważa, że eksperyment, jaki odbył się na lotnisku w Bernie, stanowi milowy krok naprzód w dziedzinie możliwości lotu człowieka.



Człowiek — ptak Rudolf Boehlen — Fot. Sport Zurych

W uzupełnieniu powyższych szczegółów warto dodać, że w kraju, posiadającym niewątpliwie najodważniejszych skoczków spadochronowych, to jest w Związku Radzieckim, narodowy sport, jakim jest spadochroniarstwo, może zaliczyć na swoje konto ogromne osiągnięcia w skokach dziennych i nocnych, z otwartym i zamkniętym spadochronem itd. Nie zabrakło również w tym kraju prób lotu ślizgowego z zamkniętym spadochronem. Lotnik, który tę próbę przedsiębrał, posiadał kombinezon, z tkaniną rozpiętą między końcami rąk i stóp na kształt skrzydeł nietoperza oraz tkaninę między obu nogawkami kombinezonu, jako płaszczyznę steru wysokościowego.

„Przeżeglowawszy" przy pomocy tych płaszczyzn, napiętych siłą mięśni, wysokość kilku tysięcy metrów, skoczek radziecki wylądował następnie przy pomocy spadochronu.

Z mistrzostw kajakowych Polski pod Poznaniem



Szajek z Kolejarza Poznań — wicemistrz Polski w jedynkach na 500 i 10 000 m.



Z prawej Kordasz z poznańskiej Stali, który był pierwszym na 1000 i 10 000 m, z [illegible] kajakarka AZS Kraków — Szczepańska.



Z lewej Folwarczny z Czechowic zwycięzca biegu na 500 m, z prawej zdobywczyni II miejsca w biegu jedynek pań na 500 m Pończówna również z Czechowic. Fot. Dziurzycki

Sport na wsi radzieckiej

Dążenie do umasowienia kultury fizycznej i do podwyższenia poziomu sportowego mas, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia sportu na wsi, jest oddawna znane w Związku Radzieckim. Ostatnio prasa radziecka omawia jako przykład, sposoby umasowienia kultury fizycznej zastosowane w obwodzie winnickim Ukraińskiej Republiki Związkowej.

Odbyta w ub. roku obwodowa spartakiada młodzieży wiejskiej wykazała, że stan pracy w dziedzinie kultury fizycznej wśród ludności jeszcze nie odpowiada tym celom, które wytyczyły rząd i partia, że niezbędna jest dalsza praca nad masowością kultury fizycznej i wychowaniem nowych kadr kwalifikowanych sportowców.

Wówczas to komitet wykonawczy rady obwodowej (odpowiednik naszego prezydium wojewódzkiej rady nar.) i komitet obwodowy partii przyjęły postanowienie o wciągnięciu do uprawiania kultury fizycznej 500 tysięcy osób, przy czym dla poszczególnych rejonów ustalono konkretne plany. Sprawom kultury fizycznej z początkiem bieżącego roku poświecono osobne posiedzenia rad miejskich, rejonowych i gromadzkich. Jeszcze przed tym w kołchozie im. Budionnego omawiano sprawę organizacji towarzystwa sportowego. Inicjatywę tę poparli kołchoźnicy całego obwodu. Postanowiono utworzyć organizację sportową, pod nazwą „Kołchozna Niwa". Obecnie liczy już ona ponad 1300 zespołów w poszczególnych miejscowościach.

Sprawę stanu kultury fizycznej w rejonach i wsiach omawiano na posiedzeniach komitetów wykonawczych rad rejonowych i gromadzkich. Na wielu z tych posiedzeń wysłuchiwano sprawozdań przewodniczących zarządów gospodarstw kolektywnych, dyrektorów fabryk i zakładów, stacji maszynowo-traktorowych, gospodarstw państwowych i szkół, o sprawach kultury fizycznej w podległych im instytucjach.

Wciągnięcie pół miliona pracujących do zajęcia się kulturą fizyczną wymagało olbrzymiej roboty masowej pośród ludności. — Poważną rolę propagandową i organizacyjną odegrały tu masowe zawody sportowe. 23 tysiące szachistów i warcabistów spośród sportowców wiejskich brało w tym roku udział w zawodach szachowych warcabowych. Przeszło 10 tysięcy siłaczy wiejskich współzawodniczyło o mistrzostwo w podnoszeniu ciężarów. 6 tysięcy zapaśników wyszło na matę. Wiosenno-letni sezon sportowy wymagał wybudowania po wsiach nowych boisk sportowych, stacji wodnych i ogródków gimnastycznych Sportowcy wiejscy, poparci przez organizacje partyjne, z powodzeniem rozwiązali to zadanie. W bieżącym roku wybudowano 87 stadionów wiejskich, przeszło 1200 boisk sportowych oraz 250 innych urządzeń sportowych.

Z początkiem maja w obwodzie winnickim odbył się przegląd organizacji kultury fizycznej; na przeglądzie tym 230 tysięcy osób wykazało swoje osiągnięcia sportowe. Nie mniej zdają sobie tu wszyscy sprawę, że są to tylko pierwsze kroki w dziedzinie umasowienia kultury fizycznej. Przy ustalaniu planów prac na okres letni zobowiązano organizacje sportowe miasta, rejonów i wsi do przygotowania w tym roku nie mniej niż 100 tysięcy osób do zdobycia odznaki „Gotów do pracy i obrony" oraz wielu tysięcy nowych zawodników, instruktorów i sędziów w różnych dziedzinach sportu We wrześniu odbędzie się druga obwodowa spartakiada młodzieży wiejskiej. Weźmie w niej udział 5 tysięcy najlepszych sportowców wiejskich — zwycięzców spartakiad rejonowych. Spartakiadę obwodową urządzi się na obszarze tego rejonu, który pierwszy zakończy żniwa i dostawę ziarna dla państwa.

Akademicy węgierscy przed Igrzyskami światowymi

Budapeszt, w maju.

Przygotowania do Igrzysk Akademickich objęły już studentów węgierskich. Przedstawiciele wszystkich gałęzi sportu ćwiczą pod kierunkiem najlepszych trenerów krajowych Węgrzy, mistrzowie w pływaniu, spodziewają się w tej dziedzinie osiągnąć wyniki niegorsze niż na ubiegłych Igrzyskach. W ramach przygotowań dojdzie niebawem do zawodów, które pozwolą zorientować się w formie pływaków. Najlepszy pływak — student Kadas, osiąga na 100 m. czas poniżej minuty. Sandor Nemet na 200 m. stylem klasycznym 2.50 [illegible]

Ilonka Novak na 100 m. grzbietowym 1.18 min., a mężczyźni pływają w tej konkurencji około 1.11 min. W piłce wodnej drużyna akademicka spotkała się z zespołem narodowym bijąc go 3:2.

W piłce nożnej reprezentacja zostanie wystawiona spośród graczy-studentów członków klubu wszystkich klas. Kilku z nich gra w pierwszej lidze

Lekkoatleci, w ilości kilkudziesięciu, trenują stale.

Szermierka węgierska cieszy się zasłużoną sławą, jednakże wśród czołowych zawodników nie ma studentów. Toteż ogólne zainteresowanie budzi zagadnienie, czy akademicy utrzymają dobre imię mistrzów węgierskich.

Wioślarze rozpoczęli treningi na Dunaju od chwili gdy pozwoliła na to pogoda, to jest od wczesnej wiosny.

Jeżeli chodzi o kolarstwo, to sport ten nie był do ostatnich czasów bardzo popularny na Węgrzech. Ponieważ jednak robi się w tym kierunku duże wysiłki propagandowe, przeto kadry kolarzy rosną.

Również szczypiorniści i koszykarze prowadzą usilny trening, przygotowując się do rozgrywek które niewątpliwie będą miały bardzo wysoki poziom

Gimnastycy wynieśli z okresu zimowego dobrą zaprawę

Tenisiści będą bronić dwóch tytułów akademickich mistrzów świata, a obecnie uczą się od tenisistów, którzy odwiedzili Związek Radziecki.

Wreszcie trzeba jeszcze wspomnieć o przygotowaniach bokserów, atletów i zawodników w podnoszeniu ciężarów

Trzeba się liczyć z tym, że gospodarze Igrzysk budapeszteńskich będą twardymi przeciwnikami w większości zapowiadanych konkurencji.

L.S.

Wzdłuż i wszerz Śląska

* Czołowy piłkarz Polski, Cieślik (Ruch), wyjechał do Jastrzębia-Zdroju, by wyleczyć się tam z odniesionej kontuzji w meczu z Rumunią.

* Instruktor piłkarski, Dziwisz Karol, został przez PZPN powołany do obozu wyszkoleniowego w Nowym Targu, gdzie będzie instruował Orlęta PZPN.

* Boisko Górnika w Katowicach będzie przez 6 tygodni nieczynne. W tym czasie przeprowadzona będzie niwelacja powierzchni boiska.

* Na ostatnim zebraniu Śląska Tarnowskie Góry uchwalono przyłączyć się do Kolejarza (Tarnowskie Góry) do którego swój akces zgłosiła również drużyna szczypiorniaka HKS.

* Nowym talentem bramkarskim okazał się bramkarz Górnika Wesoła, Moryś, który wystąpił w reprezentacji ZS Górnik Katowice w meczu z Rybnikiem.

* Drużyny pięściarskie wszystkich klas, pragnących startować w tegorocznych drużynowych mistrzostwach pięściarskich Śląska, muszą o tym zawiadomić Śl. O. Z. B. do 20 lipca.

* Górnik Janów zaangażował, jako trenera sekcji piłkarskiej, Rumuna Bekjunga.

* Ułaskawiony przez PZPN bramkarz Ruchu, Wyrobek, przystąpił ostatnio pod kierunkiem trenera Włodarza do intensywnych treningów.

* Na ostatnim posiedzeniu Śl. OZT postanowił w bieżącym sezonie zorganizować mistrzostwa juniorów Śląska oraz Pierwszy Krok młodzieży robotniczej.

* W drugiej połowie lipca Śl. OZT organizuje kurs dla kandydatów na sędziów. Zapisy przyjmuje sekretariat Związku przy ul. Korfantego 8.

Mgr Janina Tygerman

Strzelectwo na Kurpiach

W Pułtusku odbywa się wystawa sztuki kurpiowskiej, która ilustruje folklor Puszczy Białej i Puszczy Zielonej. Według Glogera ludność kurpiowska tworzy dwie oddzielne wyspy etnograficzne: północną, zwaną w różnych okolicach Myszyniecką, Ostrołęcką, Nowogrodzką lub Zieloną i południową — Białą. Sercem Puszczy Białej, rozciągającej się po prawym brzegu Bugu, jest Pułtusk, właściwy jednak charakter tej ziemi nadaje ludność gminy obryckiej. Odrębność puszcz uwypukla się w stroju, przemyśle domowym, a szczególnie w motywach artystycznych.

Obie puszcze winny zainteresować w pierwszym rzędzie sportowców. Wśród ich mieszkańców panuje bowiem dziedziczne zamiłowanie do strzelectwa, które, jako sport regionalny, zdawna przynosiło Kurpiom sławę. Historia wspomina że *„bez strzelby i torby myśliwskiej Kurp na próg chaty nie wyszedł a gdy chciał jeden z nich swą zręczność w strzelaniu wykazać, w pół godziny trzy litery SAR (Stanislaus Augustus Rex) kulami na desce wysadził. Toteż myśliwi uczcili tę zręczność przysłowiem: strzela jak Kurp".* Widocznie i kobiety były niegorszymi strzelcami skoro Wójcicki wspomina wdowę po wojewodzie rawskim, Działyńską, jako przywódcę Kurpiów, którzy w roku 1708 rozbili w puszczy pod Myszyńcem 7.000 Szwedów, prowadzonych przez samego Karola XII.

Strzelectwo i myślistwo wyrobiły w Kurpiach jeszcze jedną cechę: zaradność. Ciągła styczność z przyrodą i znajomość jej tajników stanowi wieczne źródło ich tworzywa artystycznego. Białym rdzeniem gałązek i naturalnym barwikiem potrafią zdobić po mistrzowsku pisanki, z ziaren grochu i barwnego papieru uwiją pająk pod pułap chaty, a z piór uplatają kwiaty Kurpianka nie zaspakaja zamiłowania piękna drogim materiałem i gotowym fabrykatem, lecz przetwarza swym zmysłem artystycznym każdy szczegół swego otoczenia Przy pomocy prymitywnych środków jej izba i strój gra barwą.

Kogo ze sportowców wabi piękno sztuki ludowej ten powinien odbyć wycieczkę do Pułtuska, popływać w Narwi, która tu rozdziela się na dwa koryta, jednym otacza miasto, a drugim przecina je przez środek. Lecz, jeśli pozna tam ludzi, przylgnie do nich sercem. Za pracowitość i zaradność możnaby ich nazwać racjonalizatorami życia, a życzliwość i pogoda maluje się w oczach, których barwa niebieska nazywa się tu jasną. Zręczność i zamiłowanie piękna przejawia się również w tańcu, który nawet w czasie zawrotnego tempa obryckiego oberka jest zawsze utrzymany w rytmie. Wielka żywotność, ciągła dążność do urabiania życia według swoistych upodobań, zachowanie odrębnych cech mimo wpływów cywilizacyjnych uchroniły twórczość ludową na Kurpiach i uczyniły ją wzorem kultury narodowej.

W ślad za pracą placówek kulturalno-oświatowych, które w sposób fachowy zbierają, utrwalają i kultywują sztukę ludową na Kurpiach powinny czynniki sportowe dążyć do wskrzeszenia strzelectwa, sportu

(Dokończenie na str. 4)



Grupa lekkoatletów Kolejarza Kraków, która zwyciężyła w trójmeczu tego Zrzeszenia Gdańsk — Śląsk — Kraków.
Fot. Ciembronowicz

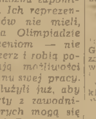


To i owo...

● *Porażki piłkarzy powinny w naszym sporcie wywołać jakiś decydujący zwrot. Nie tylko w dziedzinie wyszkoleniowej samych piłkarzy, która wciąż jest na poziomie sprzed dwóch dziesiątek lat, ale także w zasadniczym stosunku naczelnych władz do innych gałęzi traktowanych dotąd raczej po macoszemu. Bo kto zasłużył na największe poparcie na odcinku wyczynowym i... wyjazdy za granicę? Bokserzy, wioślarze, szermierze, hokeiści na trawie i trzech lekkoatletów. To wszystko. Możemy być przekonani, że gdyby w przygotowaniu np. reprezentacyjnej drużyny hokeistów ziemnych z Gniezna i Poznania, włożono tyle pieniędzy co w jedenastkę piłkarską, to prawdopodobnie nie przewyższałaby ona Hi... dusów, którz... mistrzam świata, ale bi... łaby wszystkich na kontynencie ...pejskim, a za jej sukcesami, szło by powstawanie licznych drużyn w kraju i zapał młodzieży do treningu. Albo weźmy wioślarzy? Gdy tylko da się im jakie takie warunki, nie potrzeba się wstydzić ich wyników za granicą. Zasługują więc na większe niż dotychczas poparcie. Wymienione sporty stanowią naszą reprezentacyjną grupę wyczynową. Przedstawiciele innych niech się uczą, przy czym na specjalne poparcie ze względu na dotychczasowe osiągnięcia nad młodzieżą zasługują pływacy. Tak pływacy — w stosunku do przedwojny najszybciej odrobili teren i choć daleko jeszcze są od klasy międzynarodowej, mają może najbardziej obiecującą młodzież. Wiadomo też, że gdyby gimnastyczki i gimnastycy, dostali większy zasób pomocy i nauczyciela dużej klasy zagranicznej, też mogliby udowodnić, że pracują lepiej niż przedstawiciele wielu innych sportów. W końcu nie można zapomnieć o kajakarzach. Ich reprezentanci choć sukcesów nie mieli, wstydu jednak na Olimpiadzie wbrew przypuszczeniom — nie zrobili. pracują wszerz i robią postępy. Ale nie mają możliwości szerszego sprawdzianu swej pracy. Wydaje się, że zasłużyli już, aby im udostępnić starty z zawodnikami CSR, od których mogą się wiele nauczyć, gdyż Czesi stanowią czołową klasę świata.*



● *Sport na zachodzie daleki jest od demokracji, mimo że przy każdej okazji, każdy propagator ma tam tej demokracji pełne usta. Przekonaliśmy się ponownie o tym w ostatnich dniach, kiedy trasa „Tour de France" rozszerzona w tym roku za Pireneje, weszła na teren Hiszpanii. Otóż sprawozdawcy „l'Humanite" i „Ce Soir" nie otrzymali zezwolenia na wyjazd na teren hiszpański.*



● *Znany biegacz belgijski Gaston Reiff — mający już jak wiadomo — na koncie swojego dorobku sportowego mistrzostwo olimpijskie na 5000 m, zwycięstwo nad Zatopkiem i rekord świata na 2000 m, który poprzednio należał do Szweda G. Haegga, zapowiedział, że próbę pobicia rekordu świata na 3000 m przedsięweźmie nie w kraju, ale w Szwecji. Zabierze przy tym do pomocy Francuza Verniera. Reiff pewny jest widocznie nowego rekordu i chce przy tym uniknąć ze strony szwedzkiej wszelkich ewent zarzutów i wątpliwości, jak to było po jego rekordowym biegu na 2000 m i ostatnio po uzyskaniu znakomitego czasu na 3000 m — 8,05,2, co jest drugim wynikiem świata w ogóle. Rekord na 3000 m 8.01,2 min. należy do Szweda G. Haegga i Szwedzi nie wierzą, aby pobicie tego rekordu leżało obecnie w możliwościach, któregokolwiek biegacza zagranicznego.* Este

Związki Zawodowe dotrzymują słowa

Otwarcie sztucznego lodowiska jesienią

Nadszedł pierwszy transport maszyn z ČSR

Sprawa odbudowy sztucznego lodowiska w Katowicach weszła w końcową fazę realizacji. W poniedziałek przyszedł na Śląsk z Czechosłowacji pierwszy transport brakujących części maszyn, mimo że ich dostawa zapowiedziana była dopiero na miesiące zimowe. W kraju wyprodukowano rury, które również są już na miejscu odbudowy. Płyta lodowa, nad którą prowadzone są prace, będzie urządzona w nieco odmienny sposób, niż przed wojną. Dolna jej część otrzyma izolację, na nią przyjdą rury, cement zaś, który zaleje rury i będzie stanowił właściwą górną część tafli, zostanie wypolerowany, tak że w lecie lodowisko będzie mogło służyć do jazdy na wrotkach.

W najbliższych dniach spodziewana jest w Katowicach wizyta inż. Kolda z Czechosłowacji z dwoma mechanikami, specjalisty od budowy sztucznych lodowisk, który udzieli dalszych wskazówek przy prowadzonych robotach.

Tafla lodowiska będzie cośkolwiek mniejsza niż dawniej, ale będzie odpowiadać międzynarodowym wymiarom hokejowym 60 × 30 m. Wokół tafli stanie trybuna, którą początkowo projektowano na dalsze lata, która jednak wykończona zostanie jeszcze przed najbliższą zimą. Oświetlenie tafli w miejsce dotychczasowych 18 lamp w trzech rzędach, będzie miało 36 lamp w pięciu rzędach.

W związku z szybko postępującą odbudową sztucznego lodowiska odbyła się w Katowicach konferencja informacyjna śląskich działaczy łyżwiarskich z udziałem przedstawiciela Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu przy CRZZ ob. Staniszewskiego, na której omówiono program pracy nad łyżwiarstwem wyczynowym i akcją podniesienia poziomu wcale licznej, ale w dotychczasowe warunki grupy juniorów, główny nacisk położony będzie na popularyzację łyżwiarstwa wśród dzieci i młodzieży. Z tym jednak wiąże się ściśle zagadnienie produkcji łyżew typu „Baby". W sprawie tej postanowiono zwrócić się do Centrali Rzemieślniczej Spółdzielczo-Państwowej, która dysponuje warunkami dla produkcji tego rodzaju sprzętu.

Doświadczenia przeprowadzone w kołach łyżwiarskich wykazały, że wyprodukowanie jednej pary łyżew typu „Baby" przy indywidualnym, nie masowym wyrobie, nie przekracza nawet kosztów 400 zł. Gdyby więc produkcją takich łyżew zajęła się odpowiednia instytucja, cena ich byłaby znacznie mniejsza i przy istnieniu sztucznego lodowiska, masowe spopularyzowanie łyżwiarstwa wśród dzieci i młodzieży, mogłoby się na Śląsku w ciągu krótkiego czasu stać sprawą realną.

Głuchoniemi na starcie

W Bydgoszczy odbyły się 3-dniowe lekkoatletyczne VIII mistrzostwa Polski głuchoniemych. Na starcie stanęło około 100 zawodników i zawodniczek. Ustalono 4 rekordy Polski głuchoniemych.

W ogólnej punktacji w konkurencji męskiej zwyciężyła Warszawa — 225 pkt., przed Śląskiem — 128 pkt. i Wejherowem — 70,5 pkt. W konkurencjach żeńskich zwyciężyły zawodniczki Poznania — 98 pkt., przed Warszawą — 87 pkt. i Śląskiem — [illegible] przez pł. — Walczak (Warszawa) 19,8 sek., kula — Walczak (Warsz.) 10.13 m, 1500 m — Borkowski (Warsz.) 4:33,4, wzwyż — Czerniszewski (Warsz.) 156,5 cm, sztafeta olimpijska — Warszawa 3:55,8, 100 m — Czerniszewski (Warsz.) 12,1 sek., 800 m — Nagi (Śląsk) 2:09,1 (nowy rekord), dysk — Rakowski (Bydgoszcz) 30,87 m, 200 m — Czerniszewski (Warsz.) 24,3, 10.000 m — Pasternak (Śląsk) 37:00, tyczka — Pusz (Śląsk) 2.74 m, 400 m ppł. — Walczak (Warsz.) 1:08,1, sztafeta szwedzka — 2:16,0 (nowy rekord), oszczep — Belecki (Wejherowo) 43,84 m (nowy rekord), 5000 m — Wit (Warsz.) 18:05,4, w dal — Pusz (Śląsk) 5,64 m, 400 m — Nagi 57,3 sek., 4×100 m — Łódź 51,3.

Konkurencje kobiece: dysk — Kołodziejczyk (Śląsk) 20,93 m, 200 m — Kujawa (Poznań) 30,8, 4×100 m — Warszawa 1:02,1, skok w dal — Ku[illegible] — Krauze (Wejherowo) 18,35 m, 500 m — Wojtkowska (Warsz.) 1:38,2, skok wzwyż — Brzoska (Poznań) 1,31 m, 60 m — Kujawa (Pozn.) 8,8 sek. (no[illegible]

Mecz tenisowy

Polska — Rumunia

w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. Zarząd Polskiego Związku Tenisowego powierzył ZS Gwardia (Bydgoszcz) organizację międzynarodowego meczu tenisowego Polska — Rumunia.

Mecz odbędzie się w dniach od 5 do 7 sierpnia br. na kortach Gwardii w Bydgoszczy.

Piłkarstwo polskie w Czechosłowacji

POLONIA KARWINA — PROŚCIEJÓW 3:3 (2:1). Wielki sukces karwińskiej Polonii, która potrafiła zremisować z klubem morawskiej ligi — Prościejowem, grającym z dwoma rezerwowymi. Polonia już w 14 min. prowadziła 2:0. Później jednak goście wyrównali i zdobyli nawet prowadzenie ale w 40 min. po przerwie Feber z Karwiny ustalił wynik na 3:3 Dwie pierwsze bramki zdobyli Gajger i [illegible]

W przedmeczu rezerwa Polonii pokonała Ia drużynę VSJ Karwina 5:1 (2:0) bramkami Adamczyka (3), Czapka i Rzepiska. Widzów 3 tysiące.

TURNIEJ PIŁKARSKI JUNIORÓW NA BOISKU W KARWINIE. W ramach swego jubileuszu organizuje Polonia Karwina turniej piłkarski juniorów o puchar b. sekretarza św. Kubienki W turnieju biorą udział drużyny polskie Polonia — Karwina I; Siła Karwina; Lechia Sucha Górna; Naprzód Łąki oraz juniorzy klubów czeskich Niedzielne wyniki: Raj — Naprzód 2:1 (1:1), Polonia I — Lechia 1.0 (0:0); Karwina — Donbrawa 2.1 (1:0); Orlowa — Siła 1:1 (1:0). Darkow — Polonia II 2:1 (1:1); Meleśe — Siła 2:1 (1:1). Zwycięzcy zakwalifikowali się do półfinału. Finał odbędzie się 24 lipca jako przedmecz [illegible]

REPR. SUCHEJ G. — EL. SUCHA 1:2. Czeski i Polski klub w Suchej Górnej Sokol H. Sucha i Lechia zorganizowały wspólny dzień sportowy z programem lekkoatletycznym i piłkarskim. W głównym meczu reprezentacja Suchej Górnej (kluby klasy III) uległa I-klasowej El. Sucha 1:2 (1:1) Widzów 1.500

SOKOL ORLOVA — SIŁA KARWINA 0.2 (0:1). Siła zagrała bardzo dobrze, bijąc przeciwnika bramkami Kajfosza i Kolejczego. Obydwie drużyny wystąpiły z graczami rezerwowymi.

NAPRZÓD ŁĄKI — MARKLOWICE 5:3 (3:1). Naprzód zrewanżował się za porażkę doznaną w mistrzostwach (1:5). Bramki zdobyli: Szkara i Buława po 2 Nożka 1. W przedmeczu juniorzy Naprzodu pokonali juniorów miejscowego Sokoła bramkami Kłody i Matuszka. Widzów 500.

BESKID JABŁONKÓW — ŚLEZSKA OSTRAWA II 3:2 (3:0). Przyjacielskie spotkanie Beskidu z drugim garniturem ligowej Slezskiej Ostrawy przyniosło niespodziewane zwycięstwo gospodarzy. Mecz stał na wysokim poziomie. Sędziował p. Hovorka.

30 lat Studium WF

Uniwersytetu Poznańskiego

POZNAŃ. W roku bieżącym przypada jubileusz 30-lecia Studium WF Uniwersytetu Poznańskiego. Zasłużona ta instytucja założona w roku 1919 przez prof. Piasecki ego prowadzona była przez niego dłuższy czas. Obecnym dyrektorem jest prof. Roguski. Uroczystości jubileuszowe przewidziane są na 8 i 10 grudnia br.

Ze sportu motocyklowego

Mecz Polska — Holandia 17 bm

WARSZAWA. W dniu 17 bm. odbędą się na stadionie olimpijskim w Amsterdamie międzypaństwowe zawody motocyklowe na żużlu Polska — Holandia.

Drużyna polska, pod kierownictwem nacz. Millera z GUKF, wyjeżdża do Holandii w następującym składzie: Smoczyk, Olejniczak, Siekalski, Maciejewski, Zenderowski, Krekowiak, Kołeczek i Najdrowski.

Żużlowcy polscy rozegrają prawdopodobnie drugie spotkanie w Hadze lub Rotterdamie. Zawody rewanżowe odbędą się na jesieni br. w Warszawie.

Częstochowianie wygrywają w Rzeszowie

RZESZÓW. 10 lipca odbyły się w Rzeszowie pierwsze zawody na torze żużlowym o mistrzostwo II ligi. Udział wzięły: z Poznania Lechia — Włókniarz, C.T.K.M. z Częstochowy R.T.K.M z Rzeszowa.

Zwycięstwo przypadło zespołowi częstochowskiemu, który zdobył 23 punkty, na drugim miejscu uplasował się R.T.K.M., uzyskując 20 pkt. na trzecim miejscu był Poznań z 7 punktami Punkty dla Częstochowy zdobyli Kaznowski 9, Szulcewski 8, Laskowski 4 oraz Miechowski 2 dla R.T.K.M Dyląg i Staromiejski po 8 i Nazimek 4.

Po drużynowych biegach odbyły się wyścigi indywidualne, w których startowało 9 zawodników Dyląg, Lubaczewski, Nazimek i Kurpiel St. z R.T.K.M. Kaznowski z Lechii Częstochowa Jagiełło z Przeworska oraz M. Kurpiel z Jarosławia W finale pierwsze miejsce zajął Dyląg z czasem 1,37,3 uzyskując najlepszy czas toru. Drugie miejsce zajął Nazimek 1,40 przed Lubaczewskim 1.46,2 wszyscy z R.T.K.M. Rzeszów

„O czarne diamenty Śląska"

CHORZÓW. W nadchodzącą niedzielę Sekcja Motocyklowa ZB AKS z Chorzowa urządza Pierwszy Okręgowy Szosowo-Górski Rajd Motocyklowy pod nazwą „O Czarne Diamenty Śląska" — w ramach rajdu — zespołowe i indywidualne mistrzostwo m. Chorzowa.

Trasa wyniesie około 250 km.: z Chorzowa przez Świętochłowice, Żory, Skoczów do Ustronia, następnie na Równicę w dalszym ciągu przez Wisłę i Kubalonkę do Istebnej, gdzie meta etapu.

W drodze powrotnej: Istebna na Koniaków, Żywiec, Andrychów, Oświęcim, Bieruń Stary, Tychy, Mikołów do Chorzowa.

Rajd przewiduje próbę jazdy okrężnej w różnego rodzaju klasach dróg, a następnie próby szybkości szosowej na odcinku 4 km. Wzdłuż trasy ustawione będą punkty kontrolne: w Orzeszu, Andrychowie i Bieruniu Nowym, w których zawodnicy muszą zgłosić swój przejazd.

Rajd zapowiada się jako duża atrakcja sportu motocyklowego z uwagi na malowniczość trasy. Dla zwycięzców ufundowano szereg cennych nagród. M. in. nagrodę przechodnią ufundował wicewojewoda płk Zientek, Zarząd Związku Zaw. Budowl., Prezydent m. Chorzowa i inni.

Odprawa zawodników odbędzie się w dniu 16 bm. Start w niedzielę, 17 bm. o godz. 8 rano w Chorzowie (róg ul. Wolności, ul. Moniuszki).

POZNAŃ. Zawody motocyklowe o mistrzostwo II ligi żużlowej między MK Rawicz, Unia Chodzież i Unia Poznań przyniosło dwom zespołom równą ilość punktów i to MK Rawicz i Unia Chodzież po 18 pkt. Unia Poznań uzyskała 14 p. W dodatkowym biegu Barenowski Unia Poznań ustalił najlepszy wynik dnia 1.39.5.

Kowalski z Cracovii na czele strzelców

Ligi Waterpolowej

W trwających od miesiąca rozgrywkach Ligi Piłki Wodnej w 26 spotkaniach strzelono rekordową ilość bramek 189 co daje przeciętnie na jeden 6, 7.

Charakterystyczną cechą dotychczasowych rozgrywek jest to że w większości wypadków zwycięstwa przypadły nie gospodarzom lecz gościom których na 28 meczów wygrali 15 i 2 razy zremisowali. Stosunek bramkowy 73:116 na korzyść gości.

Na listę najlepszych strzelców zapisało się dotychczas 53 zawodników, przy czym listę otwiera Kowalski A. (Ogniwo Cracovia) — 15 bramek, Dalej kroczą: 2) Rybkowski (Stal Ostrowiec) — 13 Koprel (AZS Wrocław) i Karpiński (Legia) po 11 Kornecki (Cracovia) 10. Kieresz (Stal Ostrowiec) — 8 Langer (Stal Gliwice), Procel (Stal Katowice) Manowski (AZS Wrocław) i Kratochwil (AZS Wrocław) po 7.

Z Opolszczyzny

OPOLE. (em) Jak już podaliśmy poprzednio w Opolu odbyły się indywidualne mistrzostwa bokserskie ZS Budowlani Okręgu Śląskiego z udziałem zawodników z Mysłowic, Byto[illegible]

W dalszych walkach osiągnięto wyniki: **PIÓRKOWA:** Brzeziński (Mysłowice) zwyciężył na punkty Jackiewicza (Opole); **LEKKA:** Grochowski (Bytom) pokonał w III starciu przez dyskwalifikację Noconia (O); **PÓŁŚREDNIA:** Krawczyk (B) wypunktował Krawca (O).

W drugim dniu rozegrano finały: papierowa — Szwajcoch (M) pokonał Walerczyka (B); musza — Górniak (O) zwyciężył Zadorę; kogucia — Greń wygrał z Breklerem (M); piórkowa — Brzeziński (M) zwyciężył wysoko na punkty Kocha (M), lekka — Grochowski (B) po słabej walce pokonał Guzendę (D); półśrednia, z powodu kontuzji finalisty Naciejewskiego (M) tytuł mistrzowski zdobył Okruszkiewicz (O), w walce towarzyskiej Okruszkiewicz zwyciężył wysoko na punkty Kiszkę (O); średnia — Durlik (O) walczący ambitnie pokonał po zaciętej walce Kozioła (M); półciężka — w najlepszej walce zawodów Gądek (O) zwyciężył Krzemińskiego (O); ciężka — Miechniewicz (O) — Puzynowski ten ostatni doznał kontuzji ręki (złamanie kciuka) i dał się wyliczyć.

[illegible] gu Śląskiego zdobyli zatem: Szwajcoch (Mysłowice), Górniak (Opole), Greń (Opole), Brzeziński (Mysłowice), Grochowski (Bytom), Okruszkiewicz (Opole), Durlik (Opole), Gądek (Opole) i Miechniewicz (Opole).

● Mistrz Śląska wagi ciężkiej — Nandzik z Górnika Biskupice na treningu piłki ręcznej (gra bowiem również w szczypiorniaka) doznał kontuzji kolana i przez kilka tygodni nie będzie mógł trenować.

● [illegible] borku przystąpiono do budowy trybuny murowanej. Pomieści ona 1.500 osób a wykończona zostanie jeszcze w bież. roku. Prace wykonywane są przy współudziale miejscowych klubów Kolejarza i Spójni.

ZABRZE. Pierwsza runda rozgrywek mistrzów klasy B OOZPN o moralny tytuł przyniosła następujące wyniki:

POLONIA GŁUBCZYCE — GÓRNIK GLIWICE 2:1 (1:2). Wysokie zwycięstwo górników nad mistrzem podokręgu prudnickiego. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Konik i Hajok po 2, Mierzwa, Zając i Widera po 1, dla gospodarzy — lewoskrzydłowy.

GÓRNIK MIECHOWICE — STAL ZAWADZKIE 2:3 (1:0). Gra prowadzona ostro. Bramki dla Górniką uzyskali: Szczypa i Olenia.

Górnik Gliwice	1	2	7:2
Stal Zawadzkie	1	2	3:2
Górnik Głubczyce	1	0	2:3
Polonia Głubczyce	1	0	2:7

Stal Katowice

mistrzem Śląska

KATOWICE. Mistrzostwa w śląskiej A klasie waterpolowej dobiegają końca. Do rozegrania pozostały jeszcze 3 spotkania: Górnika z Janowa z Ogniwem Ib (Polonia) Bytom i Górnikiem z Zabrza u siebie oraz ze Stalą (Pogoń) w Katowicach. Mistrzostwo zdobyła drużyna Stali Katowice. Ta[illegible]

Stal Ib Katowice	5	9	29:12
Ogniwo Ib Bytom	6	6	26:15
Górnik Janów	3	2	6:15
Górnik Zabrze	5	1	12:36

Turniej tenisowy we Wrocławiu

WROCŁAW (hor). Z okazji otwarcia nowych kortów tenisowych A. Z. S. we Wrocławiu, odbył się tu turniej tenisowy, w którym wzięli udział zawodnicy miejscowego AZS i nowopowstałej sekcji tenisowej ZS Gwardia

Po rozgrywkach eliminacyjnych, w półfinałach spotkali się: Derubski AZS — Węgliński Gw. 6:4, 6:3, Kowalczewski AZS — Szawliński Gw. 7:9, 7:5, 6:1. W finale Derubski walczył z Kowalczewskim przy stanie 6:4 dla Derubskiego grę przer[illegible]

W finale gry podwójnej panów zwycięstwo odniosła para AZS Kowalczewski i Derubski nad parą Gwardii Węgliński — Szawliński 6:0 6:?

WROCŁAW. W Wojewódzkim Urzędzie Kultury Fizycznej odbyło się zebranie organizacyjne, w celu wyłonienia komitetu organizacyjnego imprez sportowych w dniu 22 lipca br. Na czele Komitetu Wykonawczego stanął sekretarz kultury fizycznej przy ORZZ ob. Długosz. Ustalono, że imprezy sportowe we wszystkich dziedzinach sportu w dniu 22 lipca trwać [illegible]

CHOJNICE. Na stadionie miejskim w Chojnicach odbył się mecz piłkarski między czechosłowacką drużyną Sokol (Kralove Pole) i reprezentacją Chojnic. Zwyciężyli goście 6:2 (3:1). Bramki dla Sokola zdobyli: Bubnik — 3, Zak, Sedlinsky i Vonaschek — po 1, dla Chojnic — Dalecki i Wrycza. Sędziował Borowik. Widzów 4[illegible]

Sport polski przed Świętem 22 lipca

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

Sochaczew, Płońsk, Płock, Ciechanów, Pułtusk (331 km).

Opracowano regulamin jazdy i plan akcji kulturalno-oświatowej, jaką wykonają uczestnicy raidów w miejscach postojów.

*

BYDGOSZCZ. Wojewódzki Komitet obchodu Święta Odrodzenia na Pomorzu ustalił następujący program imprez sportowych w woj. pomorskim, w dniach 22—24 bm. z okazji 5 rocznicy PKWN.

W Bydgoszczy w dniu 22 bm. na stadionie miejskim odbędą się popisy gimnastyczne junaków i junaczek SP, zawody kolarskie (bieg australijski) oraz zawody piłki nożnej ZS Gwardia (Bydgoszcz) — drużyna I ligi Czechosłowacji. Ponadto zawody pływackie wpław przez Bydgoszcz oraz spływ kajakowy Koronowo — Bydgoszcz.

W dniach 23 i 24 bm. na torze regatowym w Łęgnowie odbędą się regaty międzynarodowe, z udziałem reprezentacji Czechosłowacji i Węgier. Na boisku Gwardii rozegrane zostaną zawody bokserskie i lekkoatletyczne. Ponadto na boisku Świtały w Bydgoszczy będą miały miejsce imprezy sportowe, organizowane przez ZS Spójnia.

Oprócz tego we wszystkich miastach powiatowych w dniach 22—24 bm. odbędą się mistrzostwa powiatowe w lekkoatletyce, pływaniu i grach sportowych w konkurencji męskiej i kobiecej.

POZNAŃ. W Poznaniu odbyła się odprawa przedstawicieli najżywotniejszego Zrzeszenia Sportowego „Kolejarz", na której reprezentowanych było 27 kół sportowych. 23 kluby i 6 oddziałów z terenu okręgu poznańskiego W dłuższym referacie przewodniczący Zarządu Głównego ZS „Kolejarz" ob. Melchinkiewicz zapoznał zebranych ze szczegółami reorganizacji sportu polskiego, jak również omówił sprawę przydziału różnorodnego sprzętu, dotacji pieniężnych budowy boisk i urządzeń sportowych. W obszernej dyskusji poruszono sprawę dalszego szkolenia szerokich kadr trenerów, instruktorów oraz przodowników.

W związku z rocznicą PKWN wszyscy przedstawiciele klubów, kół i oddziałów Zrzeszenia zobowiązali się w poszczególnych miejscowościach zorganizować jak najwięcej masowych imprez sportowych.

Również z okazji uroczystości 22 lipca delegaci postanowili zmienić wszystkie nazwy klubów na jednakową: ZKS „Kolejarz" — z podaniem miejscowości.

Na zakończenie uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której zebrani postanowili m in. zeopiekować się w pierwszym rzędzie młodzieżą, uaktywnić, dla umasowienia wychowanie fizycznego, w jak największym stopniu koła sportowe oraz przeprowadzić większą opiekę nad sportem wyczynowym.

MAŁA DĄBRÓWKA. — W odpowiedzi na apel ZKS Górnik Katowice skierowany do klubów i kół sportowych z okazji zbliżającej się 5 rocznicy Manifestu Lipcowego (PKWN) zarząd klubu ZKS Unia Mała Dąbrówka postanowił:

powołać do życia nowe sekcje a to: kolarską, motocyklową, tenisową i ciężko-atletyczną; urządzić wyścig kolarski na dystansie 25 km dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych; przeprowadzić akcję szkolenia i wychowania społecznego wśród członków klubu i młodzieży niezorganizowanej; przeprowadzić dwa kursy: bokserski i gimnastyczny; wybudować domek klubowy oraz bieżnię, skocznię i rzutnię.

Z Rzeszowa

Finały mistrzostw piłki nożnej oraz półfinały i finał siatkówki Zrzeszenia Sportowego „Gwardia" W piłce nożnej „Gwardia" Krosno pokonała Gwardię z Lubaczowa 4:2 (1:1) W siatkówce w półfinale Gwardia Przemyśl wygrała z Gwardią Rzeszów 2:0 (15:7, 15:7), a Gwardia Mielec z Gwardią Brzozów 2:0 (15:9, 15:10). W finale spotkały się Gwardia Przemyśl i Mielec, zwyciężyła drużyna z Przemyśla 2:0 (15:6 15:4). O 3 i 4 miejsce walczyły: Gwardia Rzeszów i Brzozów, zwyciężyła Gwardia rzeszowska 2:0 (17:15, 15:1).

Drużyna z Przemyśla, która zdobyła mistrzostwo w siatkówce wystąpiła w składzie, Stopiński, Saut, cki, Dańko, Dodź, Surdak i Tawor ski, (Zr.)

W mistrzostwach piłki nożnej Kl. B. P.Z.L. z Mielca rozgromiła rezerwę Resovii 7:2 (3:1). W obu grupach Kl. B. wyłoniono zostali już mistrzowie, w grupie południowej mistrzem został Wisłok ze Strzyżowa, na północy P.Z.L. Mielec. Obie te drużyny spotkają się 24 lipca w Mielcu a 31 bm. w Strzyżowie o wejście do Kl. A. okręgu rzeszowskiego. (Zr.)

Strzelectwo na Kurpiach

(Dokończenie ze str. 3)

regionalnego Puszczy Białej i Zielonej. Pragnąc zbliżyć młode pokolenie miasta do wsi i ludu należy nie tylko rok rocznie wznawiać wystawy regionalne ale uczynić je twórczym czynnikiem naszego życia. Oby wystawa w Pułtusku, zorganizowana z wielkim nakładem pracy i umiłowaniem ziemi rodzinnej przez inspektora Władysława Kaczmarczyka z gminy Obryckie, instruktora biblioteki powiatowej i tylu innych zasłużonych ludzi, przyczyniła się do powiązania je w końcu przystąpienia z III Ogólnopolskimi Zawodami Strzeleckimi o mistrzostwo SP, Ziemia Kurpiowska warta jest tej pracy.

Mgr. Janina Fugerman



Interesująca wycieczka

Na rowerach z Ostródy przez Frombork, Elbląg i Malbork do Gdańska

[illegible] Związek Kolarski organizuje w dniach od 20 do 24 bm wycieczkę na rowerach z Ostródy w woj. olsztyńskim przez Morąg — Frombork — Elbląg — Malbork do Gdańska.

Program wycieczki obejmuje zwiedzanie po drodze zabytków, szkół, zakładów pracy itp. W pierwszym dniu uczestnicy zwiedzą zabytki Ostródy i odjadą do Morąga, skąd wyjazd do Dobrocina — zwiedzenie szkoły rolniczej, poczem w majątku Małtydy nastąpi praca przy żniwach dla podkreślenia współpracy między miastem a wsią. Wieczorem uczestnicy odjadą do Pasłęki, gdzie przenocują do dnia następnego. Długość jazdy w pierwszym dniu 63 km.

Drugi dzień przewiduje zwiedzanie Pasłęki następnie Braniewa i odjazd do Fromborku, gdzie m. in. znajduje się wiele zabytków po Mikołaju Koperniku. Po zwiedzeniu zabytków, kąpiel w morzu. Długość trasy 54 km.

Trzeci etap przewiduje zwiedzenie Elbląga i Malborka — zamek krzyżacki. Długość trasy 72 km.

Ostatni dzień wycieczki (niedziela) 24 bm. Trasa długości 56 km. Po drodze zwiedzenie Tczewa przyjazd do Wrzeszcza, poczem zwiedzenie Gdańska.

Długość całej trasy 235 km. Koszty otrzymania zostały skalkulowane bardzo nisko: zakwaterowanie jednego uczestnika przez wszystkie dni wyniesie 550 zł., a utrzymanie 3 razy dziennie 2050 zł. Ogólny koszt 2600 zł., które należy wpłacić po przybyciu do Ostródy, gdzie zbiórka 20 bm. w godzinach 16—22 w gmachu Samopomocy Chłopskiej.

Uczestnicy oprócz sprzętu kolarskiego winni z sobą zabrać koce i dokumenty osobiste ze względu na pas graniczny (Braniewo — Frombork).

Polski Związek Kolarski, przygotował samochód dla bagażu na swój koszt. Zgłoszenie telegraficzne należy przesłać natychmiast na adres: Warszawa Polski Związek Kolarski ul. Puławska 2 a.

W czasie wycieczki obowiązuje regulamin turystyczny PZKol.

Zarząd PZKol. wyznaczył kierownikiem wycieczki Prezesa Okręgu Warszawskiego Wasilewskiego Stanisława, kpt. głównym wycieczek Górkowskiego wiceprezesa Turystyczn. z Okr. Poznańskiego.

Zarząd PZKol. na pamiątkę wycieczki ofiaruje wszystkim uczestnikom po dwie książki: „Kłos Panny" — Morsztyna (rzecz o Koperniku), „Wojna zaczęła się [illegible] Gdańsku" i Dyplomy pamiątkowe.

Dojazd na zjazd rowerami do Ostródy poświadczany na [illegible] nie rzadziej niż co 50 klm.

Całą trasę wycieczki jak i powrót do miejsc zamieszkania (poświadczony jak przy dojeździe) będzie ewent. zaliczony do konkursu turystycznego PZKol.

Z rumuńskimi robotnikami na wczasach

(Korespondencja Api dla „Sportu i Wczasów")

Bukareszt, w lipcu.

[illegible] z wysokich szczytów i krzyżuje się z białą wstęgą drogi. [illegible] Rzeka jest kapryśna — to rwie [illegible] poprzez kamienie z szumem tak wielkim, że zagłusza głos ludzki to znów płynie powoli i dostojnie, zaledwie szemrząc.

Wąwóz staje się coraz węższy, ściany gór sterczą wysoko. Nagle krajobraz zmienia się, grzbiety gór opadają nisko. W zacisznej, osłoniętej od wiatrów kotlinie ukryła się „Perła Mołdawii", jedna z najbardziej znanych miejscowości klimatycznych i kąpielowych w Rumunii — Slanicul Moldavei.

Jest godzina 7 rano i miasteczko budzi się. Setki kuracjuszy śpieszą do źródeł i do kąpieli z buteleczkami, szklankami i ręcznikami.

W Slanicul Moldavei spędza tegoroczne wczasy prawie 2.000 robotników z cukrowni w Roman, z fabryk włókienniczych w Bubusi i w Bacan, z fabryki papieru w Bystrzycy.

Lekarze czuwają nad zdrowiem wczasowiczów, związki zawodowe wyposażyły domy wypoczynkowe w biblioteki w radioodbiorniki. Kura[illegible] wdychają ostre powietrze górskie, piją źródlaną wodę, kąpią się, [illegible] odpoczywa[illegible]

[illegible] wojną wszystk[illegible] rumuńskie miejscowości kąpielow[illegible] zawsze w lecie pełne były ludzi. W Tekirghiol, w Mangalia, w Carmen Silva (obecnie Vasile Roaita), w Eforia bogaci przemysłowcy i bankierzy spędzali letnie miesiące, wydając pieniądze zrabowane robotnikom. Dzisiaj wybrzeże rumuńskie również roi się od letników. Są nimi jednak ludzie pracy robotnicy, którzy dopiero po raz drugi w życiu (pierwszy raz w ubiegłym roku) korzystać mogą z bogactw klimatycznych własnego kraju, z bogactw jeszcze tak niedawno dla świata pracy zupełnie niedostępnych.

8 rano. Miejscowość Eforia. Na plaży tłumy. Po słonecznej kąpieli na czarnomorskim piasku kuracjusze kąpią się w błotnym mule jeziora Tekirghiol, położonego o kilkaset metrów od wybrzeża morskiego. Błoto tego jeziora słynie w ca[illegible] swych radioaktywnych [illegible] Leczy ono wiele chorób.

Nawiązujemy rozmowę z jednym z kuracjuszy, zanurzonym po pas w [illegible]

— Takie czarne błocko a mówią, że pomaga — mówi z uśmiechem stary doświadczony robotnik-metalo[illegible]

— Nie miał pan z tym nigdy do czynienia? — pytamy.

— Nie. Nigdy się człowiek nie leczył dotąd. [illegible]mane, a stawy rwą, że ręką trudno ruszyć.

— Z daleka pan przyjechał?

— Gdzie tam! Mieszkam o 60 km stąd. Alem nigdy morza na oczy nie widział. Ani tego jeziora z tym błotem. Dawniej to kto inny przyjeżdżał tu się leczyć i wygrzewać na słońcu.

Na całym terytorium Rumunii znajdują się setki miejscowości kuracyjnych, uzdrowisk i zdrojowisk. Miliony ludzi pracy wiedziały o ich istnieniu tylko ze słyszenia. W ubiegłym roku po raz pierwszy wszystkie te miejscowości oddane zostały do dyspozycji związków zawodowych. Nowa konstytucja Ludowej Republiki która przed przeszło rokiem weszła w życie, w 20 artykule zapewnia wszystkim pracującym prawo do wypoczynku, a jako gwarancję wykonania tego prawa zapowiada budowę domów wypoczynkowych, sanatoriów parków, terenów sportowych itp.

Już w pierwszym roku istnienia republiki prawo to zostało zrealizowane, 100.000 robotników spędziło wczasy nad morzem i w uzdrowiskach, nie licząc dzieci robotniczych, które korzystały z kolonii letnich.

W bieżącym roku akcja wczasów znacznie się rozszerzy. Obejmie ona 112.000 robotników i pracowników umysłowych. Oddano do dyspozycji związków zawodowych 17 miejscowości. Wszystkie roboty zostały wykończone w terminie — odremontowano wiele urządzeń kąpielowych, pensjonatów i hoteli które podczas wojny uległy zniszczeniu. W każdej miejscowości uruchomiono państwowe restauracje. 1 czerwca br. pierwsza partia wczasowiczów rozpoczęła kurację i zasłużony wypoczynek.

88.000 robotników korzystać będzie z domów wypoczynkowych Centralnej Komisji Związków Zawodowych. Z tej liczby 10.000 zupełnie bezpłatnie (przejazd, wyżywienie, mieszkanie). 40.000 robotników spędzi wczasy w miejscowościach kuracyjnych w domach wypoczynkowych ministerstwa zdrowia.

[illegible]

List wczasowiczów z Długopola Zdroju

Od wczasowiczów, przebywających w Długopolu-Zdroju (Ziemia Kłodzka) otrzymaliśmy list, którego treść podajemy poniżej:

Długopole-Zdrój, 8. VII.

Obywatelu Redaktorze!

Jesteśmy na wczasach w Długopolu. Czujemy się świetnie. Pogoda dosyć dopisuje. Jedzenie, które na wczasach jest jednym z naj ważniejszych punktów, mamy bardzo smaczne i obfite. Jedną ze złych stron jest to, że młodzież przebywa tu razem ze starszymi. A ci pragną spokoju już wczesnym wieczorem, aby móc należycie wypocząć. Młodzież zaś, do której my się zaliczamy, nie może się wskutek tego pogodzić ze starszymi wczasowiczami.

Następnym kłopotem dla mniej zaawansowanych w gotówkę, są wysokie ceny za korzystanie z łazienek (kąpiel higieniczna 250 zł od osoby). Jest to [illegible] za drogo, a nie we wszystkich pensjonatach są wanny. Daje się też zauważyć brak życia zespołowego, świetlicowego, z którego wczasowicze mogliby odnieść znaczne korzyści zwłaszcza w okresie deszczów. Jest tu tylko jedna świetlica o małym wyposażeniu, choć biblioteka jest zasobna w pożyteczne książki.

Jeżeli chodzi o samych wczasowiczów, to górnicy są najbardziej dostępni i prości w obejściu, dyskutują na aktualne tematy, jak współzawodnictwo pracy itp. Kobiety i panienki ze Śląska są również towarzyskie, lubią dużo rozmawiać z każdym bez żadnego wywyższania się. Źle natomiast przedstawia się sprawa z tzw. „lepszymi gośćmi", którzy nie wiedzą w ogóle, jak się zachować, a uważają się za bardzo wielkich dżentelmenów. Są zupełnie niedostępni, na każdym kroku wykazują brak współżycia towarzyskiego i można ich śmiało nazwać gburami.

Stołujemy się w jadalni „Lotos", otrzymujemy 3 razy dziennie posiłki zupełnie wystarczające [illegible] określić — bardzo smaczne. Kelnerki są uprzejme, wesołe, sprawnie obsługują wczasowiczów. My ze swej strony staramy się swym zachowaniem uprzyjemnić im pracę, jak również rozweselamy pochmurne oblicza „grubych ryb".

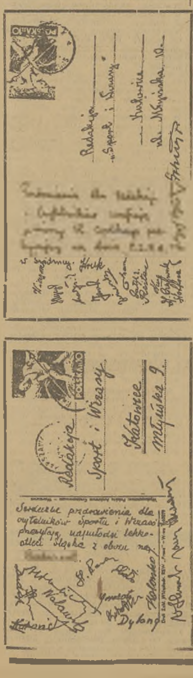
Zauważyliśmy tu dużo sprzętów, jak leżaki, krzesła i inne meble, które poniewierają się na powietrzu i niszczeją.

Ogólnie biorąc, doszliśmy do w[illegible] rzeczą. Wiemy już, że są one jednym z największych osiągnięć ludzi pracy.

[illegible]drowieniem
Wczasowicz[illegible] Długopola-Zdroju.

Autorom listu podajemy do wiadomości, że istnieją ośrodki młodzieżowo-sportowe, w których mogliby spędzić urlopy w towarzystwie rówieśników. Uniknęliby wtedy zbędnych zadrażnień ze starszymi wczasowiczami.. Słabe wyposażenie świetlicy nie jest winą organizatorów wczasów. Należyte zaopatrzenie wszystkich świetlic w odpowiednie urządzenia postępuje systematycznie naprzód, czego dowodem zasobność waszej biblioteki. Cieszy nas fakt, że wczasowicze interesują się brakiem dbałości o niszczejące meble. Jeszcze bardziej ucieszy nas wiadomość, że zajmą się oni ich uprzątnięciem i zabezpieczeniem. Nie byłby to odosobniony wypadek, gdyż wczasowicze wielokrotnie już dali przykład społecznego nastawienia do tego rodzaju zjawisk, naprawiając czy zabezpieczając tego rodzaju inwestycje, będące wspólnym dobrem wszystkich. „Lepsi goście" nie są — niestety — utrapieniem wyłącznie wczasowisk. Trafiają się wszędzie. Nie ma jednak potrzeby zwracania na nich uwagi, a tym bardziej psucia sobie przez nich nastroju.

Pozdrowienia z obozów



Pływająca biblioteka na statku „Bałtyk"

Ostatnio odbyło się w Warszawie na statku wczasowym FWP „Bałtyk" pod[illegible] na przystani wiślanej przy moście Poniatowskiego [illegible] kazanie kompletu 100-tomowej biblioteki dla domów wypoczynkowych FWP. Zebranych w udekorowanej sali jadalnej statku, będącej zarazem świetlicą — wczasowiczów i gości, wśród których byli przedstawiciele Naczelnej Dyrekcji FWP przywitał dyrektor Okręgu Warszawskiego FWP Surmański Hieronim. Dyrektor Okręgowy wskazał na znaczenie wczasów jako wielkiej zdobyczy klasy robotniczej oraz na stały rozwój akcji wczasów.

Wczasy Pracownicze posiadają obecnie szereg nowych, oczekiwanych, a zarazem atrakcyjnych form. Na obecnym etapie po centralizacji pójdą w kierunku dalszego polepszenia warunków oraz stałego doskonalenia wszystkich komórek organizacyjnych.

Moment wręczenia instruktorowi pracy kulturalnej FWP, zatrudnionemu na statku kluczy od szafy bibliotecznej, poprzedziło przemówienie Kierownika Wydziału Pracy Kulturalnej Nacz. Dyr. FWP, który przedstawił rozwój akcji kulturalnej w domach wypoczynkowych. Praca kulturalna na wczasach rozpoczęta w marcu br. przejęła po związkach zawodowych i instytucjach zaledwie kilku instruktorów kulturalno-oświatowych oraz około 22 tys. książek w domach wypoczynkowych, w znacznej mierze zniszczonych lub nieodpowiednich.

Obecnie FWP posiada w domach wypoczynkowych około 160 pracowników kulturalno-oświatowych, co niestety w dalszym ciągu nie wystarcza w stosunku do potrzeb oraz ilości miejsc w każdym turnusie. Zamierzona na jesień br. akcja szkoleniowa dostarczy ok. 100 nowych instruktorów pracy kulturalnej, co znacznie ułatwi trudności spowodowane koniecznością objęcia akcją planowanego wypoczynku 35 tys. wczasowiczów w każdym 14-dniowym turnu[illegible]

Ostatnio przekazane książki zwiększyły stan księgozbiorów w domach wypoczynkowych o 10 tys. Do dnia 22 lipca br. domy wypoczynkowe FWP otrzymają dalsze 31 kompletów 360-tomowych książek przewidzianych dla bibliotek przy świetlicach wzorowych.

[illegible] gotuje bibliotecznie około 35 tys. książek, co razem z dotychczas posiadanymi zwiększy stan księgozbiorów do 35 tys. Wyniesie to prawie 2 książki na wczasowicza. Ponadto FWP z inwestycji na cele kulturalno-oświatowe przeprowadzi radiofonizację ośrodków wczasowych za sumę 15 miln. zł. i wyposaży 31 świetlic wzorowych [illegible] meble i urządzenia. Do [illegible] domy wypoczynkowe otrzymały 4.960 płyt gramofonowych, 44 radioodbiorniki oraz letni sprzęt sportowy za sumę 4.800 zł., w tym 35 kajaków i 16 stołów ping-pongowych. Inwestycje sportowe obejmą w roku bieżącym zakup sprzętu n[illegible]

W ramach akcji upowszechnienia czytelnictwa FWP przy współpracy Instytutu Kulturalno-Oświatowego „Czytelnika" wysłał na objazd domów wypoczynkowych w lipcu 4 a w sierpniu wyśle 7 zespołów „Żywego Słowa", które dadzą około 220 audycji. Jednocześnie FWP otrzymał zobowiązania „Filmu Polskiego" do obsługi domów wypoczynkowych ekipami kin ruchomych. (r)

Jordanów terenem kolonii

Jordanowszczyzna w roku bieżącym w odróżnieniu od lat przedwojennych, jak i pierwszych lat po wojnie, przekształciła swój charakter letniskowy na typ zupełnie odmienny, będący wyrazem troski o zdrowie dziecka.

Ziemia leżąca między Luboniem, Orawą a pasem Babiej Góry jest obecnie terenem kolonii, półkolonii i obozów młodzieżowych. Ziemia ta ma wielkie wartości klimatyczne dzięki olbrzymim połaciom lasów i wzniesieniu 600 m nad poziom morza. Kuratoria Szkolne i Komitety Młodzieżowe wyłonione z szeregów Komitetów Rodzicielskich zorganizowały tu pomieszczenie dla 8000 dzieci z całej Polski i zagranicy.

Reportaż z tego nowego rodzaju wczasów podamy w jednym z następnych numerów.

Obóz szermierzy w Szklarskiej Porębie

KARPACZ (tel). W tych dniach rozpoczął się w Karpaczu obóz wyszkoleniowy juniorów Polskiego Związku Szermierczego.

Na obozie przebywa 45 juniorów, którzy reprezentują Warszawę, Poznań, Katowice, Wrocław, Lublin i Łódź.

Kierownikiem wyszkoleniowym kursu jest mjr. Laskowski a głównym fechmistrzem Kevey któremu pomocni są w chrakterze instruktorów: Sobik, Czypionka, Popiel, Franz, Sołtan Wójcicki, Szymański, Urbański i Pieczyński.

Poradnik wycieczkowy

Zamek Chojnasty

Dojście do Sobieszowa miejscowości w pow. jeleniogórskim położonej u stóp góry i zamku Chojnasty wyznakowane zostało przez PTT jeszcze w roku 1947. Biało-czerwony szlak rozgałęzia się za miastem: obie drogi prowadzą na szczyt góry (657 m n. p. m. i 300 m wys. względnej) i do zamku. Idziemy drogą trudniejszą wprawdzie ale bardziej malowniczą — żlebem zawieszonym nad wielkim jarem zwanym Piekielną Doliną, podziwiając piękną panoramę Karkonoszy. Po godzinie jesteśmy w zamku Chojnasty.

Ruiny zamku to resztki wczesno średniowiecznej fortecy. Zamek bowiem dzieli się na część dolną i górną (dwie fazy obrony). Oddzielną warownią jest najmniej stosunkowo zniszczona wieża — ostatnie schronienie broniącej się załogi. Niektóre elementy zamku dobudowane zostały w okresie wojny 30-letniej — ciężki barok 2 bastionów nie odbija zbytnio od starej romańskiej budowli. Za wejście do zamku i na wieżę płaci się 30 zł. od osoby. Z wieży roztacza się wspaniały widok na Śnieżkę i Karkonosze, przy bardzo przejrzystym powietrzu widać stąd łańcuch [illegible]amy Morawskiej.

Schronisko PTT mieści się w dawnym podgrodziu, przy schronisku restauracja wydająca smaczne i tanie posiłki po umiarkowanych cenach. W lecie może tu znaleźć nocleg jednorazowo 40 turystów.

Drewniany gród Chojnasty wybudował w roku 1241 książę legnicki Bolesław Łysy. W tym samym roku zamek oblegają Tatarzy, którym mimo kilkudziesięciu szturmów nie udaje się zamku zdobyć. W latach 1278—1290 panem zamku jest książę na Legnicy, Jaworze i Strzegowie — Henryk Tłusty. Kolejny dziedzic zamku Bolko Surowy wybudował gród kamienny na miejsce dawnego drewnianego, dalszej rozbudowy zamku dokonał Bolko III w latach 1330—1334. W czasie inwazji czeskiej jedynie Świdnica i Chojnasty obroniły się przed atakami piechoty. Aby lepiej jeszcze zabezpieczyć pogranicze przed najazdami Bolko III w ciągu lat 11 dalej rozbudowywał swą warownię.

Po śmierci Bolka III dziedziczy zamek zniszczona zupełnie rodzina dworzan Bolka III — Schaffgotschowie aż do roku 1945. Ostatni z Schaffgotschów oficer niemiecki padł od polskiej kuli na przedpolu Warszawy w [illegible]

W ciągu 700 lat swego istnienia ani raz nie zdobyto zamku zbrojną ręką. W roku 1675 spłonęła od pioruna znaczna część zabudowań. W roku 1724 odbudowano wprawdzie zniszczone zabudowania, ale już wkrótce zamek znów popadł w ruinę i w tym stanie znajduje się obecnie.

Miasto Sobieszów jest punktem wyjścia dla zwiedzających zamek i posiada bardzo dogodną komunikację tramwajową z Jelenią Górą (ok. 2 godz. jazdy), Cieplicami (uwaga wczasowicze!) i Przesieką. Ponadto między Sobieszowem a Karpaczem i Szklarską Porębą kursują kilka razy dziennie autobusy PKS i pociągi. Ze względu na swoje łatwo dostępne łożenie Chojnasty są łatwo dostępne dla wczasowiczów wszystkich uzdrowisk i wczasowisk Dolnego Śląska.

W. B.



Finowie korzystają z naszych doświadczeń

JELENIA GÓRA (tel.). W dniu 12 bm. przybył do Jeleniej Góry przedstawiciel Związków Zawodowych Finlandii w celu zwiedzenia ważniejszych ośrodków wczasowych prowdzonych przez FWP.

Gość fiński zamierza zapoznać się z organizacją wczasów dla robotników polskich, ażeby nasze doświadczenia wykorzystać przy organizacji podobnej akcji dla robotników fińskich.

Obozy sportowe dla młodzieży szkół średnich

SZCZECIN. W Złocieńcu, w pow. drawskim oraz w Sierakowie pod Poznaniem, otwarte zostały ogólnopolskie obozy wychowania fizycznego dla młodzieży szkół średnich.

Uczestnicy obozu przejdą szkolenie w pływaniu, piłce ręcznej oraz lekkoatletyce.

Z Wrocławia Odrą, Wartą, Notecią do Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (nad). W ramach Święta Odrodzenia Polski 22 lipca br. odbywa się spływ wioślarski gwiaździsty do Bydgoszczy na regaty międzynarodowe w dniach 23 i 24 lipca br. na torze regatowym w Łęgnowie pod Bydgoszczą.

Godnym podkreślenia jest, że do Bydgoszczy po raz pierwszy spłyną wioślarze z Wrocławia.

* * *

○ **MIEJSCEM** rzadko odwiedzanym w rejonie Wałbrzycha przez wycieczki wczasowiczów z Solic Zdroju jest Zagórze Śląskie posiadające stary zamek piastowski i muzeum oraz malownicze jezioro z największą na Dolnym Śląsku zaporą wodną. Nad jeziorem w przystani Ligi Morskiej są do dyspozycji wycieczkowiczów łódki i kajaki oraz ogrodzona pływalnia. Zagórze Śląskie położone jest w odległości 6 km od Jedliny Zdroju i ok. 15 km od Solic. (wb)

○ **W RAMACH** akcji wymiany wczasowiczów na wczasy letnie do Karlovych Varów (Czechosłowacja) wyjechało w tym tygodniu 15 górników przodowników pracy ze wszystkich kopalni Dolnośląskiego ZPW na [illegible] trzech tygodni (wb)

Odpowiedzi Redakcji

[illegible] ZARĘBA i WOJCIECHOWSKI. Polecamy artykuł Morończyka w nr 22 z 15 IV 1938 r. „Sportu i Wczasów". O biegach średnich będzie pisał K. Kucharski. Z podręczników są do nabycia: St. Petkiewicza „Biegi lekkoatletyczne" wydane jeszcze przed wojną oraz Z. Weissa „Biegi krótkie" i dr Sidorowicza „Biegi średnie" wydane w ostatnich dwóch latach. Najlepiej zamówić je w Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie.

S. P. Z WOLBROMIA. Dobrych i ciekawych wspomnień mistrzów i rekordzistów jest niestety niewiele. Większość wybitnych sportowców nie próbuje nawet opisywać swych przeżyć zawodniczych. Niemniej jednak w miarę możności będziemy się nadal starali drukować tego rodzaju prace.

GRONO SYMPATYKÓW GWARDII WISŁY. Nasze stanowisko nie miało nic wspólnego z przypuszczeniami zawartymi w liście do redakcji. Szkoda, że nie znają Panowie historii innych klubów, poza Krakowem. Mamy pełne uznanie dla pracy Gwardii — Wisły, jak i dla osiągnięć jej zawodników i drużyn. Jesteśmy również zdania, że tylko długoletnia rywalizacja między Cracovią i Wisłą doprowadziła do tego, że Kraków tak wiele wniósł do sportu pol[illegible]

[illegible] uzyskali natomiast na[illegible]e wyniki: 100 m wznak — Zając 1.25.4 min. (5 miejsce); sztafeta 5×100 m ma 7 miejsce w 4.17.1 oraz 7 miejsce w sztafecie 5×50 m dow. w 2.46.8 min.

J. CEMPEL OSTRÓW WLKP. Prosi[illegible]desłanie dalszych rysunków. Z przesłanych 2 zakwalifikowaliśmy do reprodukcji. Prosi[illegible]danie swego adre[illegible]

LEKKOATLETKI I LEKKOATLECI „GWARDII WISŁY". Bardzo dziękujemy za pozdrowienia z obozu w Nowym Targu. Niestety kartki nie możemy reprodukować, gdyż padł na nią duży „kleks" atramen[illegible]

A. WASIKOW
trener pływacki ZSRR

Uczmy się pływać prawidłowo

Jednym z najbardziej rozpowszechnionych i wygodnych sposobów poruszania się w wodzie jest pływanie stylem klasycznym. Jest to styl nienaturalny, sztuczny, oparty raczej o zasady ruchów gimnastycznych, nie pozwalający na rozwinięcie większej szybkości. Jeśli chodzi o wartości użytkowe ma on jednak dodatnie cechy, które przyczyniły się do jego spopularyzowania.

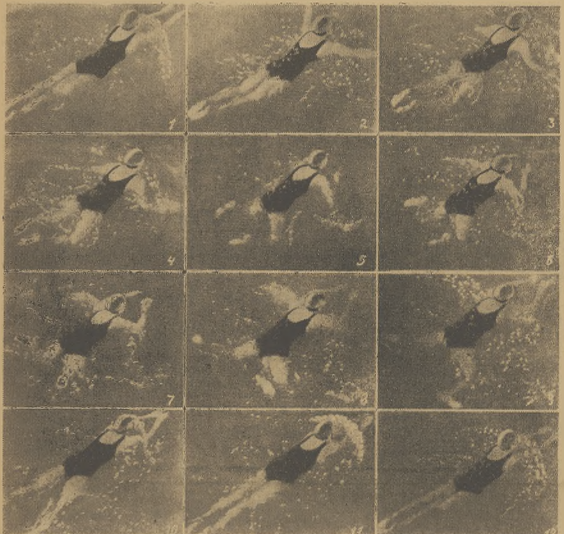
Do tych cech należy przede wszystkim łatwe oddychanie, wielkie pole widzenia i co za tym idzie możliwość dobrej orientacji i stosunkowo małe zużycie energii, co pozwala na pokonywanie większych odległości. Poza tym styl ten stosuje się przy nurkowaniu oraz — co jest może najważniejszym momentem — przy ratowaniu i holowaniu tonącego, gdyż ruchy ramion i nóg wykonywane być mogą również w ubraniu. Czynniki te równoważą ujemne cechy stylu klasycznego, do których należą m. in. ruchy hamujące wykonywane przez ramiona i nogi.

Umieszczone poniżej zdjęcia przedstawiają cykl ruchów wykonywanych przy pływaniu stylem klasycznym. Dokonane zostały na jednym z basenów moskiewskich podczas treningu eks-mistrzyni ZSRR — Mankowej.

W pozycji wyjściowej *(1)* pływający wykonuje głęboki wdech oraz niemal równocześnie skręca ramiona na zewnątrz *(2)*. Nogi, które w pozycji wyjściowej były wyprostowane, ugina się w stawach biodrowych i kolanowych tak dalece, by kolana były rozwarte na szerokość barków i opuszczone w dół *(3, 4, 5 i 6)*.

Pływak wykonuje następnie energiczny ruch nogami, zagarniający, przez wyprostowanie ich w bok i w stawach kolanowych oraz łączenie, przy czym ręce, które przeszły linie barków przesuwają się w górę i wprzód *(7, 8, 9, 10, 11)* i ciało przyjmuje pozycję wyjściową *(12, 1)*. Ciało pływaka ślizga się wyprostowane wprzód, wykorzystując inercję osiągniętą w momencie zagarnięcia wody przez nogi.

Oddychanie w czasie pływania odgrywa ważną rolę. Po silnym i krótkim wdechu w momencie *(2)*, przejściowym zatrzymaniu powietrza *(3, 4, 5)* należy zrobić wydech. Podkreślić należy, iż powietrze wciąga się przez otwarte usta, wydecha się natomiast przez usta i nos w momencie zanurzenia głowy do wody i wyprostowaniu i łączeniu nóg.



Kraków emocjonuje się wyścigami motocyklowymi

Sportowy Kraków w braku imprez piłkarskich, entuzjazmował się w niedzielę motocyklowym wyścigiem ulicznym. Impreza ta pod względem sportowym stanęła na pierwszorzędnym poziomie. Gorzej natomiast było z publicznością. A więc odwrotnie niż na zawodach piłkarskich. O tym, że znakomita w zakresie footbalu publiczność krakowska ma jeszcze poważne braki w znajomości spraw motocyklowych, świadczą zamieszczone poniżej migawki naszego sprawozdawcy.

☐ *Na trasie wyścigu zebrało się około 50 tysięcy widzów! Niestety nie zawsze w sposób dopuszczalny objawiali oni swe zainteresowanie dla sportu motocyklowego. Ani nawoływania przez głośniki, ani porządkowi — zresztą wcale liczni, nie byli w stanie wprowadzić ładu wśród publiczności. Dopiero gdy przed startem kat. 350 ccm, na trasie zamiast motorów, zjawiło się auto strażackie z motopompą i strażakiem z groźną miną, który w rękach trzymał sikawkę, publiczność spokojnie wycofała się na przeznaczone dla niej miejsca na chodniku. Przekonaliśmy się, że dla ochłodzenia temperamentów nie koniecznie jest potrzebna zimna woda, nieraz wystarczy groźna mina.*

☐ *Zawodnicy warszawscy może nie tyle liczyli się ze swymi kolegami krakowskimi, ile z ich znajomością trasy. Dlatego też prawdopodobnie Dąbrowski już w sobotę „pedziował" po trasie. Jednak za szybko. Tak przynajmniej uznał przedstawiciel milicji, któremu wypadła służba w Alejach. Speszony Dąbrowski musiał tłumaczyć, że trening, że wyścigi, że... Na szczęście milicjant był też sportowcem, szybko zrozumiał, uznał za słuszne i schował do kieszeni bloczek z mandatami karnymi.*

☐ *Żymirski i Brun przyjechali do Krakowa nocnym pociągiem. Podobno od razu udali się na trasę. Nikt ich wprawdzie nie widział ale za to wszyscy mieszkańcy przy Alejach trzech Wieszczów, uporczywie zapewniają, że ich słyszeli...*

☐ *Publiczność okazała się w wielu wypadkach, delikatnie mówiąc lekkomyślna. Prasa krakowska ostrzegała przed zawodami, że nie można na trasę wyścigu zabierać z sobą psów. Nic nie pomogło! Psy nie tylko przybyły licznie na wyścig, a były też takie, których właściciele nie trzymali na smyczach. Tym razem zakończyło się to jakoś szczęśliwie. Wolfinger, któremu taki pies wpadł pod koła, sam przytomnie wyszedł ze szwanku przy czym pies został zabity. A mogło być odwrotnie. Dlatego też przyprowadzanie psów na wyścigi motocyklowe, musi być karalne! I to grubo! Daleko grubiej, niż np. szybka jazda motocyklem po ulicach, nawet gdy nie wiąże się ona z treningiem do zawodów.*

☐ *Organizacja wyścigu motocyklowego nie jest rzeczą łatwą. Jest nawet bardzo trudna. Dlatego też oprócz komisji sędziowskiej, mającej w takich wypadkach pełne ręce roboty, należałoby uaktywnić licznych działaczy, a może i nie-działaczy w białych czapkach, których widzieliśmy na niedzielnym wyścigu. Poza tym trzebaby też ułatwić nieco informacje dla prasy. Wierzymy, że w przyszłości te drobne mankamenty zostaną usunięte.* J. P.



Prezes krakowskiej Gwardii Wisły płk. Dudo gratuluje zdobywcy pierwszego miejsca Koprowskiemu w krakowskich wyścigach ulicznych, które stanowiły eliminację do mistrzostw Polski.
Fot. Węglowski



Mieczysław Koprowski z Gwardii Wisły triumfował w niedzielnym wyścigu
Fot. Ciembronowicz

Akademicy Wrocławia na wodach Polski

[illegible]

Osada w składzie: Szwarcer I, Szwarcer II, Jagodziński, Żarnowiecki i sternik Idzikowski, wygrała I eliminację przed mistrzostwami świata. Weźmie ona udział 24 lipca br. w II eliminacjach w Bydgoszczy, a 6 sierpnia walczyć będzie o mistrzostwo Polski.

Druga grupa pod kierunkiem Kupca i Idzikowskiego przygotowuje się na obozie kondycyjnym w Złocieńcu do mistrzostw Polski i akademickich mistrzostw Polski (6, 7 sierpnia) i bronić będzie tytułu mistrzowskiego, zdobytego w ub. roku we Wrocławiu. Klasa, jaką wykazała reprezentacja akademików wrocławskich w ostatnich regatach w Bydgoszczy (I miejsce w regatach stylowych i wykazanie równej klasy w stosunku do czwórki BTW, która pobiła Szwedów) pozwala przypuszczać, że obrona tytułu leży w granicach jej [illegible]

[illegible] grupa pod k[illegible] Iwankiewicza licząca 10 wioślarzy, wyrusza na podbój Odry, Warty, Noteci. Spływ Wrocław — Bydgoszcz od 17 lipca do 5 sierpnia (690 km, w tym 350 pod prąd Warty i Noteci) jest pierwszą tego rodzaju imprezą na Dolnym Śląsku i w Polsce. Prócz charakteru i znaczenia sportowo wyczynowego, spływ odegra wybitną rolę propagandową. Jest to początek turystyki wodnej na Dolnym Śląsku.

Czwarta grupa, licząca 10 osób, pod kierunkiem Czernera A., weźmie udział w biegu propagandowym dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski: Wrocław — Nowa Sól (180 km) 19 — 25 bm. Piąta grupa (25 wioślarzy i kajakowców) pod kier. kol. Sikorskiego Zb. bierze udział w biegu propagandowym dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski 19 bm. do granicy powiatu, oraz 22 bm. w jeździe propagandowej na nowootwartym torze regatowym koło stadionu.

W dniach 1 — 30 lipca 30 żeglarzy przebywa na obozie wyszkoleniowym w Sławie Śląskiej, 12 zaawansowanych żeglarzy uzyska [illegible] sierpniu i wrześniu stopnie [illegible] torskie na obozach GUKF w [illegible] 8 żeglarzy uzyska stopnie [illegible] śródlądowych na obozie w [illegible] a 65 w Mikołajkach i Trzebieży. [illegible] zostali we Wrocławiu żeglarze [illegible] wiają sprzęt i korzystają z [illegible].

Sekcja pływacka, posiadająca od trzech lat tytuł akademickiego mistrza Polski w pływaniu walczy o tytuł mistrza ligi waterpolowej. W Sławie Śląskiej grupa 30 zawodników pod kierunkiem mgr. Zawadowskiego przygotowuje się do głównych mistrzostw pływackich Polski.

Jak widzimy, wodniacy AZS wykorzystują w pełni sezon, zdobywając tytuły mistrzowskie i instruktorskie, uprawiając turystykę wodną, wykazują oni, że Wrocław może stać się najsilniejszym ośrodkiem sportów wodnych w Polsce. Zb. Ś.

Bolesław Szymański

„Możliwości uprawiania sportu na wczasach"

Kajaki, piłki, oszczepy i dyski czekają na wczasowiczów

Artykuł ten ma być przedłużeniem poprzedniego, zamieszczonego na łamach „Sportu i Wczasów". Autor słusznie podkreślił, że trzeba się wczuć w atmosferę domu wypoczynkowego. Równie słuszną jest uwaga, że w dotychczasowym pojęciu urlopu trudno było mówić o planowaniu wypoczynku i że nareszcie m. in. sport na wczasach powinien w zagadnieniu planowanego wypoczynku znaleźć właściwe [illegible].

Autor postawił pytanie — czy na wczasach są w ogóle możliwości uprawiania sportu, a ściślej mówiąc sportowania?

Wychowanie fizyczne i sport na wczasach powinny służyć wytworzeniu atmosfery współdziałania i wspólnoty. Na tej drodze istnieją olbrzymie możliwości pomnożenia często nadwyrężonych sił fizycznych. Dla zapewnienia powodzenia całej akcji Fundusz Wczasów Pracowniczych poczynił już duże kroki.

20 milionów na sprzęt

Przejdźmy do realizacji samego upowszechniania kultury fizycznej na wczasach i osiągnięć, jakie już [illegible]

Podstawę finansową akcji w f. i sportu w roku bieżącym, stanowi dotacja, przyznana Funduszowi Wczasów Pracowniczych przez Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych, w wysokości 20 milionów zł. 80 proc. dotacji zużytkowane zostanie na pokrycie kosztów związanych z zaopatrzeniem w najpotrzebniejszy sprzęt sportowy domów wypoczynkowych FWP. Resztę dotacji przeznaczono na akcję szkoleniową i opłacenie kadry instruktorskiej.

Zaopatrzenie poszczególnych domów

Zaopatrzeniem w sprzęt sportowy domów wypoczynkowych zajęła się Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ. W wyniku tego większość domów, objętych akcją rozdzielnictwa otrzymało już w 50 proc. sprzęt sportowy. Ogółem F. W. P. pobrał już z magazynów C. R. Z. Z. 120 piłek siatkowych, koszowych, dysków, kul (5 i 7 kg), oszczepów i przeszło 2000 sztuk piłek ping-pongowych. Domy wypoczynkowe na pojezierzu mazurskim otrzymały już 35 kajaków i 20 stołów ping-pongowych. Domy w Ośrodkach podgórskich pobrały częściowo zimowy sprzęt sportowy jak narty z kijkami i wiązaniami, buty narciarskie i łyżwy „turfy". W tym roku Ośrodki te otrzymają jeszcze około 2.000 par nart, 500 par butów i tyleż saneczek i łyżew.

Ogółem Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu dostarczyła już sprzęt sportowy na sumę ca. 5 miln zł.

Zrozumiałe, że to wszystko nie wystarczy na zaspokojenie potrzeb około 700 domów wypoczynkowych FWP. Ale w porównaniu z dotychczasowym stanem wyposażenia w sprzęt sportowy, który przedstawiał się opłakanie, stan obecny jest już poważnym osiągnięciem.

Akcja wyszkoleniowa

W ramach akcji wyszkoleniowej w roku 1949 Fundusz Wczasów Pracowniczych zorganizował już i przeprowadził dwa kursy. Pierwszy zorganizowano w Spale nad Pilicą drugi zaś w Józefowie pod Warszawą. W efekcie kursy te dały łącznie 120 instruktorów, wyszkolonych dla akcji zarówno kulturalno-oświatowej jak i sportowej. Bezpośrednio po egzaminach końcowych, instruktorzy skierowani zostali do pracy w większych ośrodkach domów wypoczynkowych F. W. P.

Z wypowiedzi wczasowiczów wynika, że istotnie życiem domu wypoczynkowego kieruje prawie przez cały dzień instruktor kulturalno-oświatowy i sportowy. Pierwszy prowadzi zajęcia świetlicowe, artystyczne i kulturalno-oświatowe. Drugi jest nieodłącznym towarzyszem i kierownikiem wspólnych wycieczek. Poza tym sam często bierze udział i uczy innych gry w siatkówkę czy koszykówkę. Na pojezierzu mazurskim i nad morzem do kajakowania i wioślarstwa, czy nauki pływania lub wspólnej kąpieli nie trzeba specjalnie namawiać. Słowem, instruktor stara się wszelkimi sposobami wypełnić wczasowiczom czas rozrywkami, uprzyjemnić im pobyt na wczasach.

30 tysięcy młodzieży

Doceniając potrzeby pracującej młodzieży związkowej, Fundusz Wczasów Pracowniczych przeznaczył w roku bieżącym prawie 30 000 miejsc na wczasy dla młodzieży w wieku od 19 do 25 lat. W tym celu zostały już wytypowane i zaopatrzone w sprzęt sportowy domy wypoczynkowe „sportowo-młodzieżowe", w większości wypadków położone w górach, na Podhalu, Podkarpaciu, w Karkonoszach oraz na Ziemi Mazurskiej i nad polskim morzem.

Morze i góry

Dzisiaj młodzi związkowcy, „miłośnicy morza" mogą już nie tylko [illegible]

Zwolennicy wycieczek górskich używają wczasów w Zakopanem, Wiśle, Krynicy, Głuchołazach, Bielsku, Jagniątkowie, Szklarskiej Porębie czy Karpaczu.

Wczasy wędrowne

Przed kilku dniami, w kotlinie jeleniogórskiej rozpoczęły się turnusy „wczasów wędrownych - pieszych", w których młodzież stanowi większość uczestników. Tą akcją kierują instruktorzy FWP i przewodnicy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Oprócz poznawania wciąż jeszcze niedocenianych obszarów Ziem Odzyskanych młodzi wędrowcy nawiązują kontakt z miejscową ludnością.



[illegible]

Na rowerach

Zwolennicy sportu kolarskiego mogą od 22 lipca wyruszyć na pierwszy turnus wędrowny. W ciągu 14 dni objadą i zwiedzą nieznane lub mało znane, piękne i pełne cennych zabytków zakątki naszego kraju. Starzy fachowcy i „rutyniarze" kolarstwa, delegowani do tej akcji przez Polski Związek Kolarski, są najlepszą gwarancją powodzenia jednej z nowych form, jaką są „wczasy na rowerach".

Z pobieżnie przeprowadzonego przeglądu nad możliwościami FWP w dziedzinie upowszechniania kultury fizycznej i sportu widzimy, że na odcinku tym zrobiono już wiele, ale jeszcze nie wszystko.

Nowa forma pracy, jaką jest realizacja wychowania fizycznego i sportu na wczasach, wymaga od pionierów tej sprawy wciąż jeszcze wielu wysiłków. Przede wszystkim chodzi tu o wypracowywanie samych metod pracy.

Ogólna liczba wczasowiczów

Decydującym momentem jest fakt, że wczasowicze w przyjemnej atmosferze domu wypoczynkowego, bez przymusu, często zupełnie podświadomie, uprawiają tę najprostszą formę wychowania fizycznego jaką jest sportowanie.

Gdy weźmiemy pod uwagę, że akcją wczasów w roku bieżącym objęta zostanie liczba przeszło 500.000 związkowców, wtedy widzimy jak olbrzymie są możliwości działania. Perspektyw rozwoju całej akcji, upowszechnienia kultury fizycznej na wczasach nie wolno lekceważyć.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 004), 337-24, 355-82, Administracja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, (wewn. kier. 009, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos" Z. Orłowicz — Warszawa, ul. Rakowiecka 23. — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12 — Redakcja warszawska Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3—5, telefony: 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik" Katowice, tel. 309-73, (wewn. 08) i 308-01. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 80.—, z przesyłką poczt. zł 95.—.
R 020247